

# NR 6

STYCZEŃ 2012

# PUZDERKO KULTURALNE



KULTURA I SZTUKA NA TERENIE GMINY LESZNOWOLA - RELACJE, WYWIADY, WYSTAWY, KONCERTY, REPORTAŻE, INFORMACJE, KRÓTKIE FORMY LITERACKIE

ISSN 2082-2782

"Pejzaż zimowy" olej na płótnie, fragment obrazu pani Barbary Wierzgali, uczestniczki zajęć malarstwa sztalugowego w GOK Lesznowola - II miejsce w konkursie malarskim dla dorosłych pt. "Pejzaż zimowy".

# PUZDERKO KULTURALNE

Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli

GOK LESZNOWOLA



Wiergala

# Serdeczne gratulacje dla Zespołu Śpiewaczego TĘCZA i Zespołu Piosenki Biesiadnej MROKOWIACY!



## DYPLOM UZNANIA

Otrzymuje:

Nazwa Zespołu: **Zespół Śpiewaczy „TĘCZA”**  
 Reprezentują: **Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli**

**W kategorii – VI - „Pieśń – Piosenka Zespół”  
 za zajęcie ... miejsca ilość pkt. ...**

**Na XIII Koncercie Kolęd i Pieśni  
 Religijnej – Patriotycznej  
 O Puchar Starosty Grójeckiego 2012 r.**

*Przyшло Boże Narodzenie dla ludzkiej duszy zbawienie, Boże dziecię syn jedyny,  
 leży w żłobie bez korony Król nad Króle Bóg prawdziwy.*

<p><b>STAROSTA</b>                  Maria Głusińska                  Patron Honorowy                  Fundacji Pucharu</p>	<p><b>POSEL NA SEJMIK RP</b>                  Mirona Włoczyńska                  Patron Honorowy</p>	<p><b>Aktor – Organizator Koncertu                  Kolęd i Pieśni Religijnej – Patriotycznej</b>                  Alicja Kotarska                  Przewodnicząca Kulturo -                  Oświatowa – Estradowego „Konar”</p>
<p><b>CZŁONEK RADY POWIATU                  - REDAKTOR NACZELNY                  „Nasze Czasy” - „Nowe Echo Warki”</b>                  Maciej Dąbrowski                  Patron Medialny</p>	<p><b>REDAKTOR NACZELNY                  Gminy „OKOLICA”</b>                  Renata Świątek                  Patron Medialny</p>	<p><b>Członek Komisji Jury</b>                  Alicja Kotarska                  wicekierownik</p>
<p><b>Sekretarz Komisji Jury</b>                  Ks. Sławomir Patrzyński                  wikariusz Par. św. Mikołaja Warka</p>	<p><b>Przewodniczący Komisji Jury</b>                  Jacek Jędrzej Bołek                  muzykolog, krytyk muzyczny</p>	

**Kościół św. Mikołaja Warka dnia 15.01.2012 rok.**



DLA ZESPOŁU PIOSENKI BIESIADNEJ  
MROKOWIACY

### PUCHAR

Dla Laureata Powiatu Piaseczyńskiego

Eliminacje do XII Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni  
 „Piosenki Patriotyczno - Ludowej i Tańca Ludowego”

Brzoza, 19 listopada 2011 r.

- s. 1 - Obraz olejny Barbary Wierzgaly pt. „Pejzaż zimowy” /okładka
- s. 2 - Nagrody dla Zespołu Śpiewaczego TĘCZA i Zespołu Piosenki Biesiadnej MROKOWIACY.
- s. 3 - „Andrzej Cierniewski - Koncert Noworoczny” - K. Marczak i A. Zielińska
- s. 3 - „Droży Czytelnicy!” - słowo wstępne Redaktor Naczelnej „Puzderka Kulturalnego” - J. W. Sobolewskiej - Dyrektor GOK Lesznowola
- s. 4 - Wywiad z Danutą Bucholc - Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli przeprowadziła J.W. Sobolewska
- s. 5 - „Wieżór Autorski Felicji Konarskiej” - J. W. Sobolewska
- s. 6 - „Profesor Grzegorz W. Kolodko - Wystawa Fotografii SĄSIĘDZI” - J. W. Sobolewska
- s. 6 - „Lirycznie - geometrycznie - Anna Sławińska - Wystawa tkaniny artystycznej” - J.W. Sobolewska
- s.7 - „I tak się trudno rozstać - Wystawa Malarstwa Elżbiety Sokolowskiej” - Ewa Zalewska
- s. 7 - „Dzieci obserwują świat - Wystawa twórczości dziecięcej pod kier. Sylwii Wyszczowskiej” - Aneta Zielińska
- s. 8 - „Nowa świetlica GOK - w Starej Iwicznej” - Ewa Zalewska”
- s.8 - „Nowa Świetlica GOK - w Nowej Iwicznej” - Aneta Zielińska
- s. 9 - „Niedzielną bajeczka z GOK” - Joanna Zielińska
- s. 9 - Protokół pokonkursowy konkursu malarskiego dla dorosłych pt. „Pejzaż zimowy”
- s. 9 - Poezja Konrada Materny (Herbatka Literacka)
- s. 10 - „Sztuka, psychologia, historia - czyli ostatnie wykłady na UTW przy GOK Lesznowola” - Joanna Zielińska
- s. 11 - „Muzyka dla melomaluszków” - Violetta Łabanow z Fundacji „Muzyka jest dla wszystkich”
- s. 12, 13 - „Dwie opowieści najstarszych mieszkańców gminy Lesznowola” - teksty Joanny Marii Wojdalskiej i Kingi Agnieszka Marek
- s. 13 - Poezja Ewy Jowik (Herbatka Literacka)
- s. 14 - Poezja Krzysztofa Chmielarczyka, Darka Bojdy i proza Adama Orlika (Herbatka Literacka)
- s. 14 - Zaproszenie na wybrane wydarzenia w miesiącu lutym '2012.
- s. 15 - Struktura organizacyjna GOK Lesznowola, adresy kontaktowe filii GOK na terenie gminy Lesznowola
- s. 16 - Fotoreportaż z „Ferii Zimowych 2012 z GOK Lesznowola” / okładka

## SPIS TREŚCI NUMERU



**Redakcja i Wydawca:**

**Redaktor Naczelny:  
Zespół redakcyjny:**

**Internet:  
Nakład:  
Łamanie, skład  
i oprac. graf.:  
Drukowanie:**

Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli, 05-506 Lesznowola, ul. Gminnej Rady  
 Narodowej 66, tel. 22 757 92 09, e-mail: gok@gok-lesznowola.pl  
 Jolanta Walentyna Sobolewska - Dyrektor GOK Lesznowola  
 Ewa Zalewska, Krystyna Marczak, Magdalena Łyszcz, Joanna Zielińska, Aneta  
 Zielińska i inni pracownicy GOK Lesznowola  
 www.gok.lesznowola.pl - dział: PUZDERKO KULTURALNE  
 500 egzemplarzy rozprowadzanych na terenie gminy Lesznowola

Jolanta Walentyna Sobolewska - Dyrektor GOK Lesznowola  
 „KSEROKOPIA - Małgorzata Stefańczyk”, Aleja Krakowska 24b, 05-090 Raszyn

**KWARTALNIK  
 GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W LESZNOWOLI - CZASOPISMO BEZPŁATNE**

# ANDRZEJ CIERNIEWSKI



## NOWOROCZNY

**Andrzej Cierniewski** - artysta o charakterystycznym głosie, nie tylko śpiewa ale i komponuje swoje utwory. Karierę wokalną rozpoczął już jako nastolatek. Jego pierwszy autorski recital „Andrzej i jego piosenki” był oparty o własne kompozycje do utworów polskich poetów. Aktywnie brał udział w wielu festiwalach, w których odnosił liczne sukcesy. Karierę w Polsce przerwał wyjazd do Stanów Zjednoczonych, gdzie artysta występował w klubach polonijnych. Powrócił z sukcesem w 1999 roku w konkursie Country w Mrągowie.

15 stycznia 2012 roku o godz. 19.00 Andrzej Cierniewski wystąpił wraz z zespołem w kościele parafialnym w Starej Iwicznej śpiewając kolędy i pastoralki.

Artysta z sympatycznym uśmiechem na twarzy, w nieodzownym czarnym kapeluszu na głowie, ukłonił się licznie zgromadzonej publiczności. Przywitały go wielkie brawa, które zresztą towarzyszyły artyście przez cały jego występ. Jego niski i donośny, a jednocześnie ciepły głos, doskonale wpasował się w klimat radosnego repertuaru świątecznego.

Piosenkarz znany z doskonałego warsztatu wokalnego, a także z tego, że każdy swój koncert, traktuje jako ten najważniejszy sprawił, że atmosfera w kościele stawała się coraz radośniejsza. Artystę charakteryzuje także łatwość nawiązywania kontaktu z publicznością. Swoją pozytywną energią szybko zaraził zgromadzoną publiczność, która już po kilku chwilach zaczęła kołysać się w rytm muzyki i spontanicznie wyklaskiwać rytm piosenek.

Koncert Andrzeja Cierniewskiego pozostawił wiele wspaniałych wspomnień. Wszyscy, którzy ten wieczór postanowili spędzić na koncercie bawili się doskonale. Nie zabrakło wspólnego śpiewania, gromkich braw oraz wywoływania bisów.

Organizatorami Koncertu Noworocznego Andrzeja Cierniewskiego p.t. „Pastoralki, Kolędy, Przeboje” byli: Wójt i Samorząd Gminy Lesznówola, Ks. Proboszcz Dariusz Gocłowski Parafii P.W. Zesłania Ducha Świętego w Starej Iwicznej, Rady Sołeckie Starej Iwicznej i Mysiadła oraz Gminny Ośrodek Kultury w Lesznówoli.

Krystyna Marczak i Aneta Zielińska /GOK

## ZAPROSZENIE

Coroczny Koncert z okazji  
Gminnego Dnia Kobiet  
odbędzie się w niedzielę  
**4.03.2012 r. o g. 17.00**  
na sali sportowej

ZS w Łazach.  
Wstęp wolny.

Wystąpi znakomity wokalista

# RYSZARD RYMKOWSKI!



Skończył się stary rok, zaczął się rok kolejny. Gminny Ośrodek Kultury rozpoczął go pięknym Koncertem Noworocznym w wykonaniu Andrzeja Cierniewskiego. Koncertem pełnym radości i dobrych życzeń.

Nowy Rok to zawsze nadzieja na lepiej. Nowy Rok, to obietnica spełnienia najskrytszych marzeń, pora spisania postanowień i rozliczenia się z rokiem poprzednim. To czas, kiedy wzrasta wiara w to, że możemy więcej, lepiej i pełniej. Życzę Państwu, by to, co najważniejsze, stało się jak najbardziej możliwe i prawdziwe. Życzę też wiele piękna, którego tak wiele wokoło. I wszelkiego rozwoju, dzięki któremu wszyscy mamy świadomość tak potrzebnego, stałego pójścia naprzód.

Kultura i sztuka to dwie kochające się siostry, nierozzerwalne, dobre i mądre. Dzięki nim nasze życie staje się pełniejsze i bardziej kolorowe. W naszej gminie coraz więcej jest miejsc, gdzie można rozwijać swoje pasje i talenty, i o nowych świetlicach GOK piszemy dziś na łamach „Puzderka Kulturalnego” z największą przyjemnością. Mieszkańcy Nowej i Starej Iwicznej od niedawna mogą korzystać z oferty kulturalnej w naszych nowych, tam właśnie umiejscowionych placówkach, a tych jest już ich na terenie gminy dziesięć. Okrągła liczba, o której z dumą mogą powiedzieć, że miejsca te są lubiane i że są ważne dla Państwa całych rodzin.

Zapraszam do przeczytania artykułów w kolejnym numerze kwartalnika kulturalnego GOK w Lesznówoli, w którym zamieszczony jest między innymi **wywiad z panią Danutą Bucholc - Dyrektorem Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznówoli**, a także wiele tekstów mówiących o wydarzeniach, jakie zostały zorganizowane dla Państwa w ostatnim kwartale.

Już dziś pragnę zaprosić do udziału w nowym na naszym terenie projekcie muzycznym, przeznaczonym dla rodziców w dzieciom w wieku 0-5 lat, ich dziadków i dla kobiet, które dziecka dopiero oczekują. Cykl koncertów symfonicznych pt. **„Muzyka dla melomaluszków”** to wspaniała okazja do obcowania z pięknem z najwyższej półki już od najmłodszych miesięcy życia. Podczas koncertów dzieci będą mogły nie tylko zapoznawać się z nowymi wrażeniami słuchowymi, ale napawać się wśród innych małych dzieci i ich opiekunów spokojną i przyjazną atmosferą sztuki, co wg. pedagogów i pediatrów stanowi ogromne znaczenie dla rozwoju dziecka. Będą mogły także obejrzeć z bliska i dotknąć instrumentów muzycznych! Więcej informacji o cyklu koncertów dla naszych milusińskich w artykule na s.11.

Zachęcam też gorąco do udziału w różnych wydarzeniach, między innymi w Kabarecie **„A'la Kabaret”** z okazji Walentynek, czy w Koncercie z okazji Gminnego Dnia Kobiet, na którym wystąpi wspaniały **Ryszard Rymkowski**. Kalendarz planów kulturalno artystycznych jest dostępny na naszej stronie internetowej: [www.gok.lesznowola.pl](http://www.gok.lesznowola.pl) w dziale: **KALENDARIUM WYDARZEŃ GOK LESZNOWOLA**. Proszę też śledzić plakaty na tablicach sołeckich, w których zawsze, dzięki aktywnej współpracy z Sołtysami, czekają na Państwa aktualne informacje o naszych propozycjach kulturalnych.

Jest mi bardzo miło spotkać się znów z Państwem i zagościć w Waszych domach za sprawą uśmiechniętego **„Puzderka Kulturalnego”** Nr 6. Serdecznie i nieustannie zapraszam do czynnego udziału w życiu kulturalnym w gminie Lesznówola. Do zobaczenia na kolejnych wydarzeniach!

Z artystycznym pozdrowieniem

Redaktor Naczelny  
„Puzderka Kulturalnego”  
**Jolanta Walentyna Sobolewska**  
Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury



Pani Danuta Buchole  
Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli.



WYWIAD  
DLA GOK LESZNOWOLA

# DANUTA BUCHOLC

## DYREKTOR GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W LESZNOWOLI

**- Mam przyjemność przedstawić dziś Państwu Panią Danutę Bucholc Dyrektorkę Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli, która zgodziła się odpowiedzieć na kilka pytań do styczniowego numeru naszego kwartalnika. Witam Panią serdecznie.**

- Witam bardzo gorąco i dziękuję za zaproszenie do „Puzderka Kulturalnego”, które jest mi bardzo bliskie z uwagi, że jestem także pracownikiem kultury.

**- Gminna Biblioteka Publiczna w Lesznowoli mieści się w Urzędzie Gminy Lesznowola, ale ma również wiele swoich filii na terenie gminy. Proszę nam opowiedzieć o specyfice Waszej pracy.**

- Praca w instytucji kultury jaką jest biblioteka ma określone formy działania. Myślę, że zarówno ja jak i Pani Dyrektorko pracując w kulturze na rzecz lokalnego środowiska staramy się aby nasze zadania wykonywane były zgodnie z potrzebami mieszkańców naszej gminy. Biblioteki mają służyć swojej lokalnej społeczności udostępniając im swoje zasoby na miejscu i na zewnątrz. Teren gminy jest bardzo rozległy dlatego też należy pamiętać aby dostęp do książek i innych dóbr znajdujących się w bibliotekach był osiągalny dla wszystkich. Na terenie gminy posiadamy cztery biblioteki, biblioteka główna w Lesznowoli oraz filie w Łazach, Mrokowie i Mysiadle. Patrząc na mapę gminy mam dużą satysfakcję, iż udało się usytuować biblioteki w proporcjonalny sposób. Księgozbiory bibliotek na bieżąco są uzupełniane o nowości wydawnicze a na miejscu w bibliotekach można korzystać z bezpłatnego Internetu. Proponujemy naszym użytkownikom spotkania autorskie, udział w konkursach o różnorodnej tematyce a także możliwość nauki obsługi komputera dla początkujących grup seniorów. Można by wymieniać jeszcze wiele zadań jakie wykonuje biblioteka ale myślę, że jest to temat na inne spotkanie.

**- W jaki sposób w dobie komputerów, telewizji i wielu tak lubianych elektronicznych atrakcji zachęcacie Państwo Mieszkańców do czytania książek? Czy istnieją wypróbowane sposoby na zjednywanie coraz większej ilości czytelników?**

- W bibliotece oferujemy także dostęp do Internetu czy książki w formie elektronicznej ale myślę, że jest duża grupa mieszkańców, którzy bez tradycyjnej książki nie potrafią zasnąć. Dzięki przychylności władz gminy i samorządu, biblioteka nie ma wielkich ograniczeń odnośnie zakupu nowych wydawnictw, promocja nowości wydawniczych powoduje stałe poszukiwanie reklamowanych książek. Czytelnik w bibliotece powinien się czuć troszeczkę tak jak w swoim domu i dlatego odpowiednia obsługa oraz zainteresowanie się każdym kto do nas przychodzi powoduje, że chętnie się tu bywa i korzysta z oferty bibliotek. Indywidualne rozmowy z czytelnikami doprowadzają często do sytuacji, że załatwiamy ludziom sprawy w ogóle nie związane z biblioteką. Książka na telefon stała się u nas tradycją. Osoba mająca trudności z wyjściem z domu wystarcza, że zadzwoni a książka będzie dostarczona. Oczywiście mam tu na myśli osoby niepełnosprawne.

**- Organizujecie Państwo wiele ciekawych wydarzeń jak konkursy czy spotkania z pisarzami. Proszę opowiedzieć o najciekawszych tego typu organizowanych wydarzeniach.**

Bardzo miło wspominać spotkanie z autorem książek dla dzieci Grzegorzem Kasdepke. Dzieci wpatrzone w autora jak w obrazek oraz zadające wspaniałe pytania zadziwiała mnie swoją wiedzą i zachowaniem. Bardzo ważnym wydarzeniem w naszej bibliotece jest organizowany cyklicznie konkurs pt. „Mistrz Czytelnictwa 2011”, jest to konkurs organizowany od pięciu lat a spotkał się wielkim uznaniem w środowisku. Mistrz czytelnictwa wyłoniony w ciągu każdego roku jest odpowiednio

uhonorowany w czasie imprezy czytelniczej organizowanej w bibliotece. W bibliotekach odbywają się spotkania z dziećmi w czasie akcji „Cała Polska czyta dzieciom” oraz wieczorki głośnego czytania bajek. W akcji czytania biorą udział przedstawiciele samorządu a także rodzice czy dziadkowie. Wspaniałym Przyjacielem biblioteki jest Pani Sekretarz Gminy, która wiele razy bywała w naszych placówkach aby spotkać się z dziećmi i poczytać im bajki.

**- Było mi bardzo miło pracować z Panią nad np. wspólnie zorganizowanym wieczorem autorskim Felicji Konarskiej.**

- Ja także bardzo pozytywnie oceniam taką współpracę. Podział obowiązków, wymiana doświadczeń, zmniejszenie kosztów oraz pozyskanie większej publiczności to dla nas korzyść jako instytucji kultury, którym zależy na dobrym odbiorze w środowisku.

**- Na terenie gminy Lesznowola mieszka wielu utalentowanych literatów profesjonalnych i amatorów, a wiem, że GBP pomaga im w działalności wydawniczej. Jakie książki autorstwa naszych Mieszkańców zostały wydane przez Lesznowolską GBP?**

- Pierwszym wydawnictwem biblioteki był „Słownik historyczny miejscowości gminy Lesznowola” autorstwa Ewy i Włodzimierza Bagieńskich. W słowniku można znaleźć informacje na temat 10 sołectw. Mamy na terenie gminy twórców lokalnych, którym biblioteka postanowiła przyjść z pomocą i wydać teksty przez nich przygotowane i tak ukazały się pozycje; Ewa Jowik „Zegar”, Janina Dusza-„Bez Twojej pomocy...”, „Lesznowola w legendzie” 2 części, Wojciech Zacharjusz „Wilkołak i Panna”, Felicja Konarska- „Wołyń moja tęsknota i inne miniaturki”, Alicja Majerska „Mroków wczoraj i dziś”/zapiski kronikarskie/. Wymienione pozycje można wypożyczyć w każdej bibliotece na terenie gminy.

**- Każdego roku w czerwcu odbywają się Dni Gminy Lesznowola, a podczas artystycznego dnia naszego regionalnego święta zawsze ujrzeć można żywy herb Gminy Lesznowola, czyli Pannę i Smoka. Jak zrodził się ten sympatyczny pomysł i kto wcielił się w legendarne postaci?**

- Pomysł narodził się z konieczności zaistnienia na festynie. Nie będę się chwaliła w czyjej głowie ale trzeba było jeszcze nakłonić pracowników, żeby wcielili się w te postaci. Jednak jako zgrany zespół szybko doszliśmy do porozumienia i role zostały rozdane. Panna lesznowolska to Magdalena Barańska w pierwszej wersji była jeszcze jako Jabłońska. Smok lesznowolski to Joanna Konofalska. Dziewczyny wykonują swoje role profesjonalnie i bez żywego herbu impreza była by pewnie mniej atrakcyjna.



Panna i Smok - żywy herb Gminy Lesznowola zabawia dzieci przy namiocie pełnym książek podczas Dni Gminy Lesznowola.



# Wieczór Autorски Felicji Konarskiej

promujący książkę pt.  
"Wołyń - moja tęsknota i inne miniaturki"

- Proszę opowiedzieć w kilku słowach o Legendzie Gminy Lesznowola. Wiem, że jakiś czas temu ogłoszony został konkurs na jej dalszy ciąg.

- Pomysł na legendę także narodził się w związku z festynem, „Dni Gminy Lesznowola”. Na ogłoszony konkurs związany z legendą zgłosiło się kilka osób, komisja konkursowa wybrała najlepszy tekst a biblioteka tekst wydrukowała. W następnym roku była kontynuacja konkursu i ukazała się druga część legendy, której autorka Pani Joanna Wojdalska, została uhonorowana nagrodą na Dniach Gminy Lesznowola.

- Pani Dyrektor pasją są książki, ale czy prócz miłości do czytania posiada Pani inne zainteresowania związane z kulturą i sztuką?

- Jeżeli poznawanie różnych zakątków naszej ojczyzny można uznać jako zainteresowania związane z kulturą i sztuką to powiem, że najbardziej lubię zwiedzać swój kraj. Kocham góry lubię oglądać różne małe kapliczki, kościoły, wędrować szlakami podziwiać piękno przyrody w każdym miejscu. Zachód słońca nad morzem czy morze targane przez sztorm to piękno, które widzę nawet wtedy kiedy tam mnie nie ma.

- Czy może Pani zdradzić dalsze plany dotyczące usprawnienia i rozwoju biblioteki?

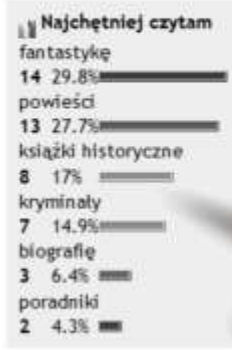
- Kocham to co robię i staram się wykonywać swoją pracę nigdy nie zapominając o potrzebach mieszkańców. Biblioteki przeszły wiele etapów w swojej historii jednak z perspektywy czasu należy stwierdzić, iż widać znaczny postęp rozwoju działalności. Piękna biblioteka w Mysiadle, Łazach, Mrokowie a i w Lesznowoli mimo małego lokalu duża grupa czytelników nie wyobraża sobie, że mogło by jej nie być. Priorytetem w przyszłości jest stworzenie miejsca dla głównej biblioteki takiego, żeby można było przyjąć zasiąść w fotelu, poczytać książkę na miejscu wypić kawę i odpocząć od pędu współczesnego życia.

- .Które z najnowszych hitów książkowych dostępnych w GBP poleciłaby Pani naszym Mieszkańcom?

- Gusta czytelników są bardzo zróżnicowane i dlatego żeby zaspokoić potrzeby należy kupować książki o różnorodnej tematyce. W bibliotekach posiadamy książki dla każdej grupy czytelników. Posiadamy książki dla maluchów, dzieci starszych, młodzieży i dorosłych. Tematyka książek jest bardzo różnorodna poprzez filozofię, psychologię, pedagogikę, medycynę, geografę, historię do powieści obyczajowych, fantastyki, kryminału czy poezji i dramatu. Nie będę wymieniała wszystkich działów ale zachęcam do odwiedzin naszych placówek i zapoznania się z naprawdę bardzo fajnymi książkami, których nic nie jest w stanie zastąpić.

- W imieniu Czytelników "Puzderka Kulturalnego" oraz swoim własnym erdecznie dziękuję za rozmowę.

- Również dziękuję, pozdrawiam wszystkich mieszkańców i zapraszam - do zobaczenia w bibliotece.



Wywiad z Panią Danutą Bucholc - Dyrektorką Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli przeprowadziła Jolanta Walentyna Sobolewska Dyrektorka GOK Lesznowola

Sonda pochodzi ze strony internetowej GBP w Lesznowoli

W niedzielę, dnia 27.11.2011 r. w filii GOK w Janczewicach byliśmy świadkami pięknego wieczoru promującego ostatnią książkę pani Felicji Konarskiej, mieszkanki naszej gminy. Książka pt. "Wołyń - moja tęsknota i inne miniaturki" to wspomnienia pani Felicji z okresu dzieciństwa i młodości. Pisarka opisuje ciężkie czasy wojny, dom dziecka, trudne zmagania z losem ale i zamieszcza opowieści o ważnych ludziach i ich szlachetnych czynach. To książka o honorze, miłości rodzinnej i o przemijaniu. "Wołyń - moja tęsknota i inne miniaturki" jest jednym z trzech dotychczas napisanych przez panią Felicję tomów wspomnień. Wcześniejsze to "Liście na wietrze" i "Kolory w szarości".

Wieczór otworzyły organizatorki spotkania, panie: Danuta Bucholc - dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli i Jolanta Walentyna Sobolewska - dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli. Organizatorki powitały przybyłych gości: panią Marię Jolantę Batoryką - Wąsik Wójt Gminy Lesznowola, panią Elżbietę Obluską Skarbnik Gminy Lesznowola, pana Ryszarda Mariana Duszę Zastępcę Przewodniczącej Rady Gminy Lesznowola, panią Katarzynę Przemyską Radną Gminy Lesznowola i innych, licznie przybyłych, przemilanych gości, wśród których mieszkaniec Magdalenki pan inż. Marian Granowicz zabrał głos, opowiadając o swoich przemyśleniach po przeczytaniu książki pani Felicji. Pani Dyrektorka Biblioteki zaś opowiedziała o ostatnim Spotkaniu Autorskim pani Felicji w Bibliotece.

Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali na bohaterkę wieczoru, lecz pani Felicja nie pojawiła się, gdyż nie pozwoliło jej na to tego wieczoru zdrowie. Mamy jednak pewność, że pisarka myślami była z nami, tak jak i wszyscy przybyli goście życzyli jej w myślach szybkiego powrotu do zdrowia. Nadszedł czas na bliższe zapoznanie się z twórczością pani Felicji Konarskiej i odsłuchanie kilku fragmentów książki. Niektórzy goście, którzy już znali "Wołyń - moja tęsknota i inne miniaturki" z przyjemnością przypomnieli sobie słowa pani Felicji, inni zetknęli się z nimi po raz pierwszy, lecz na pewno nie ostatni.

Fragmenty książki odczytała znakomita dziennikarka, pani Krystyna Czubówna, prezenterka programów informacyjnych oraz lektor filmów przyrodniczych i audycji radiowych. Niezwykły głos pani Krystyny Czubówny wprowadził publiczność w świat niezwykłych wspomnień pani Felicji, powodując wzruszenie i uruchamiając żywo wyobraźnię. Piękne opowieści płynące po sali skłaniały do refleksji, a słowa mówiące o tym, że to nie narody są złe, źli są tylko niektórzy ludzie, zapadły wszystkim głęboko do serc.

Następnie rozpoczął się koncert wokalnie muzyczny, prezentujący pieśni znanego barda Bułata Okudźawy w wykonaniu Swietlany Żarczyńskiej i Piotra Piskorza, którzy na co dzień są pracownikami zaprzyjaźnionego Gminnego Ośrodka Kultury w Raszynie i których mieliśmy okazję już gościć choćby podczas zesłorocznego, pięknie przyjętego przez publiczność koncertu pt. "Romanse Rosyjskie". Artyści wprowadzili publiczność w nastrój pełen przemyśleń na temat życia, wojny, pragnień i lęków znanych każdemu człowiekowi. Słowa Okudźawy i melancholijny głos pani Swietlany stały się znakomitym dopełnieniem wieczoru i wydarzeniem samym w sobie, o czym świadczyły bisy, o które prosiła publiczność. Publiczność też została zaproszona przez panią Swietlanę do wspólnego śpiewania pieśni pt. "Modlitwa".

Bardzo żałujemy, że nie było z nami pani Felicji, ani też jej syna prof. dr hab. Wawrzyńca Konarskiego, który miał przed publicznością poprowadzić rozmowę z pisarką. Publiczność nie miała też okazji poznać osobiście pani Felicji, ani też z nią porozmawiać, czy otrzymać autografu na ostatniej książce. Mamy jednak wielką nadzieję, że uda się to nadrobić i raz jeszcze uda się zaprosić autorkę na spotkanie z jej miłośnikami. Pani Felicjo, życzymy dużo zdrowia i czekamy na kolejną Pani książkę.

Jolanta Walentyna Sobolewska  
Dyrektorka GOK Lesznowola



# 6 PROF. GRZEGORZ W. KOŁODKO



## WYSTAWA FOTOGRAFII pt. SĄSIEDZI i promocja książek

Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli miał zaszczyt gościć w swoich progach **prof. Grzegorza W. Kołodko**, który zaprezentował prace fotograficzne na wystawie pt. „Sąsiedzi”. Wernisaż wystawy odbył się dnia 26 listopada 2011 roku w sali widowiskowej w filii GOK Lesznowola w Łazach. Na wystawie zostało wyeksponowanych 95 fotografii.

Pana Profesora wraz z małżonką oraz zaproszonych gości, wśród których znaleźli się przedstawiciele Samorządu Gminy Lesznowola: panią Marię Jolantę Batycką – Wąsik – Wójt Gminy, panią Elżbietę Obluską – Skarbnik Gminy, pana Ryszarda Mariana Duszę – Zastępcę Przewodniczącej Rady Gminy a także Radnych Gminy Lesznowola: panią Hannę Kosik i pana Łukasza Gorochalę powitała prowadząca wieczór pani Jolanta Walentyna Sobolewska – Dyrektor GOK Lesznowola. Prowadząca przybliżyła publiczności postać prof. Grzegorza W. Kołodko, mówiąc także o najnowszych książkach pana Kołodko: „Wędrujący świat” i „Świat na wyciągnięcie myśli”.



Dyrektor GOK przedstawiła również historię i osiągnięcia Zespołu Śpiewaczego „Tęcza” pod kierunkiem pana dr. Tomasza Nowaka i Grzegorza Toporowskiego, zespołu, który wystąpił podczas wieczoru ze wspaniałym repertuarem polskich pieśni ludowych. Koncert Tęczy uświetnił wernisaż nie przypadkowo. Pan profesor swymi fotografiami opowiadał nam o dalekich krajach, o obyczajach innych niż nasze, o świecie mało znanych państw i miejscach egzotycznych, których, jak się dobrze zastanowić, jesteśmy dalekimi sąsiadami. Dlatego nie mogło zabraknąć czysto polskiego akcentu, jakim były właśnie pieśni ojczyste, zaprezentowane przez 25-letnią już Tęczę.

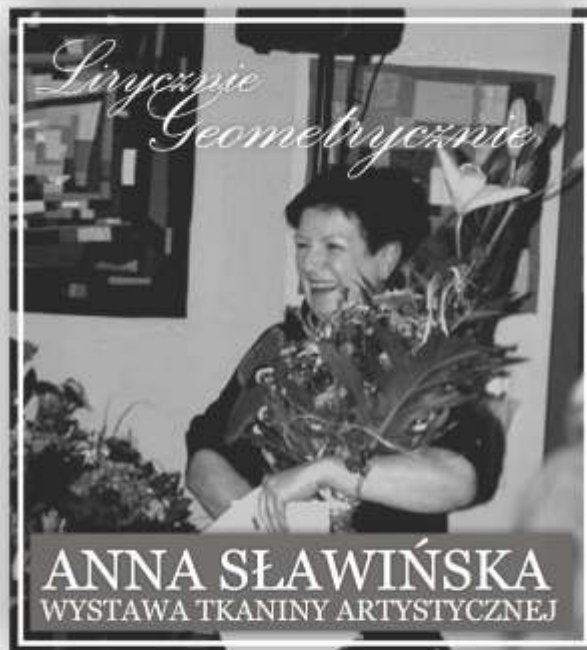
Po koncercie Dyrektor GOK oddała głos bohaterowi wieczoru, który barwnie opowiedział o swoich licznych, dalekich podróżach. Profesor zdradził publiczności okoliczności fotografowania miejsc egzotycznych, ich specyfikę, obyczaje, trudności, z jakimi ludzie na całym świecie muszą się zmagać na co dzień. Poruszone zostały także tematy dotyczące szeroko rozumianej ekonomii. Publiczność aktywnie uczestniczyła w dyskusji, zadając panu Kołodko różne pytania, na które pan profesor chętnie i ciekawie odpowiadał.

Następnie pan profesor został w podziękowaniu za interesujące spotkanie obdarowany kwiatami, które osobiście wręczyła Wójt Gminy Lesznowola wraz z Zastępcą Przewodniczącej Rady Gminy i Dyrektor GOK.

Na zakończenie wszyscy zostali zaproszeni na słodki poczęstunek oraz do stoiska z książkami pana profesora, gdzie autor rozdawał autografy. To był bardzo ciekawy i udany wieczór.

Jolanta Walentyna Sobolewska

# GALERIA PASAŻ



Wieczorem, dnia 21 października 2011 roku odbył się uroczysty wernisaż Wystawy Tkaniny Artystycznej pt. „Lirycznie geometrycznie” autorstwa pani **Anny Sławińskiej**.

Wernisaż został poprzedzony uroczystością rozdania nagród i wyróżnień konkursu literackiego dla dorosłych pt. „Kartka z pamiętnika” oraz znakomitym koncertem muzycznym w wykonaniu pana Tomasza Kluszo. Pan Tomasz wprowadził nas w kolorowy świat rzadko stosowanej przez artystów techniki patchworku dzięki ciekawej prezentacji multimedialnej. Prezentacja wykonana specjalnie na ten wieczór ukazywała piękno prac pani Anny Sławińskiej, oraz stała się tłem do ciekawego i bardzo różnorodnego koncertu, w którym artysta zaprezentował swoje zdolności muzyczne (gra na pianinie, gitarze oraz saksofonie) jak i wokalne, podbijając serca publiczności.

Anna Sławińska od lat zajmuje się żmudną sztuką wykonywania przepięknych, wirujących barwami i kształtami multimedialnych patchworków. Jest to technika, która wymaga długiego czasu tworzenia, wielkiej wyobraźni przestrzennej i kolorystycznej, a także wysokich umiejętności. Prace pani Ani zachwycają bogactwem odcieni, kontrastów i faktur. Niektóre wydają się być wręcz płaszczyznami trójwymiarowych lśnień i odbłasków. Światło gra tu ogromną rolę. Każda z prac oświetlona inaczej, tętni różnymi wibracjami. Każda prac żyje własnym, pełnym niezwykłej energii się życiem. Energii pełną jest autorka prac, więc nie dziwnym jest, że i jej twórczość jest bardzo wyrazista.

Rozmowę z artystką przeprowadził pan Jan Drewicz - opiekun wystawy, pytając panią Annę o to jak rodziły się dane patchworki, skąd czerpie inspiracje, jak zdobywa materiały i jak długo tworzy swoje dzieła. Jedna z prac pani Ani powstała przez trzy lata, inna praca zaś zbudowana jest z kilku tysięcy małych kawaleczków. Wernisażowi goście byli wręcz zauroczeni niezwykłą urodą tkanin oraz ciekawą osobowością autorki.

Rozmowa z artystką zakończyła się uroczystym podziękowaniem i wręczeniem Certyfikatu Wystawy, jaki pani Anna Sławińska otrzymała od pani Jolanty Walentyny Sobolewskiej, Dyrektor GOK Lesznowola, oraz kwiatów wręczonych przez pana Jana Drewicza oraz pani: Krystynę Marczak i Janinę Tatol - pracowników GOK.

Wieczór zakończył się przemiłym poczęstunkiem, wpisywaniem się do Księgi Wystaw Galerii PASAŻ oraz ciekawymi indywidualnymi rozmowami z artystką na temat trudnej, lecz jakże pięknej sztuki tworzenia patchworku.

Jolanta Walentyna Sobolewska  
Dyrektor GOK Lesznowola

Więcej o wystawach w GOK: [www.gok.lesznowola.pl](http://www.gok.lesznowola.pl)  
dział: WYSTAWY PLENERY

*"I tak się trudno rozstać..."*



**GALERIA PASAŻ**

W FILII GOK LESZNOWOLA W MYSIADLE, PRZY ULICY TOPOLOWEJ 2

# WYSTAWA MALARSTWA ELŻBIETY SOKOŁOWSKIEJ



Choć na dworze już na wieczór łapie mróz, nie zniechęca to naszych miłych mieszkańców i nie tylko do odwiedzania „Galerii PASAŻ” w Mysiadle. W małej sali odbywają się bowiem wernisaże wystaw naszych lokalnych twórców, którzy chcą pokazać swój dorobek, swoje najciekawsze i najpiękniejsze prace. W piątek 9 grudnia o godzinie 18.00 miało miejsce uroczyste otwarcie **wystawy prac malarskich Pani Elżbiety Sokołowskiej pt. "I tak się trudno rozstać..."**, która od dwóch lat uczestniczy w zajęciach z malarstwa pod kierunkiem Pana **Jana Drewicza** – młodszego instruktora ds. artystycznych i organizacji kultury oraz opiekunem wystaw w naszym ośrodku. To właśnie Pan Jan w piątek rozpoczął uroczyste wernisaż naszej artystki mówiąc o jej początkach malowania, o kształtowaniu się jej stylu i o tym, że Pani Ela jest niesamowicie barwną i wesołą osobą co widać po jej pełnych kolorów pracach. Sama artystka mówiła z kolei, że ta śmiałość w używaniu kolorów to zasługa mistrza – wskazując przy tym na Pana Jana. Mówiła również o swoich poszczególnych pracach, które zdecydowała się wystawić, bo jak się można domyśleć autorka ma ich o wiele więcej. Mówiła o swojej pierwszej pastelach, do której jest bardzo przywiązana. O tramwajach i pociągach, które towarzyszyły jej w okresie studiów i które znalazły swój mały kącik w twórczości artystki. Mówiła wreszcie o swojej miłości do natury – do lasów, łąk, jezior i łódek, które można znaleźć na kilku obrazach, a które urzekają swoją ciepłą barwą.

Wieczór uświetnił **koncert**, który wykonała nasza instruktorka śpiewu Pani **Iwona Manista – Kutryś** związana z ośrodkiem od kilku lat. Pani Iwona kieruje m.in. Zespołem Śpiewaczym „Heksa”, który odnosi wiele sukcesów i zdołał już wydać swoją pierwszą płytę.

Tego wieczoru Pani Iwona wystąpiła solo w urozmaiconym repertuarze. Usłyszeliśmy utwory Edyty Geppert, Grażyny Łobaszewskiej, Ewy Bem oraz znakomitą utworem z filmu „Kabaret” Magiczny nastrój w jaki wprowadziła nas Pani Iwona był przepleciony różnorodnymi uczuciami – nostalgią, miłością, pragnieniem i wolą życia ale również optymizmem i radością. Mieliśmy okazję usłyszeć utwory znane i lubiane, w rytm których publiczność falowała lub nieśmiało wtórowała artystce.

Na wernisażu nie zabrakło również kwiatów, uścisków i gratulacji. Pani Ela obdarowana bukietami, wzruszona i szczęśliwa odwdzięczyła się tym samym dając Panu Janowi przepiękny Amarylis. Swojej Mamie Pani Annie podarowała natomiast cudną różę by podziękować za miłość i wsparcie, bez których nie wyobraża sobie życia. Obie panie splakały się ze wzruszenia, a i innym udzieliła się ta piękna chwila, co widać było po zalawionych oczach i trzęsących się bródkach.

Wernisaż był cudowną uczcą dla duszy i oka. Był również pożegnaniem. Pani Ela bowiem opuszcza nas na kilka lat, by przemierzać pustynie i sawanny Australii. Życzymy Pani Eli niezapomnianych widoków i wrażeń oraz nowego okresu twórczego. Mamy nadzieję, że wróci do nas z niesamowitymi i egzotycznymi pracami, by na kolejnym wernisażu spotkać się i tym razem powitać nas oraz podzielić się wspomnieniami z kraju kangurów. Do zobaczenia Droga Elu.

Ewa Zalewska  
GOK Lesznówola



Dyrektor GOK Lesznówola Jolanta Walentyna Sobolewska wraz z opiekunką wystawy panią Sylwią Wyszowską rozdają pierwsze w życiu małych artystów Certyfikaty Udziału w Wystawie Zbiorowej.

## DZIECI OBSERWUJĄ ŚWIAT

Wystawa twórczości dziecięcej pod kierunkiem Sylwii Wyszowskiej

W dniu 13 stycznia 2012 roku w świetlicy GOK w Nowej Iwicznej zostały wyeksponowane prace dzieci, które uczestniczyły w zajęciach plastycznych w GOK Lesznówola w świetlicach: Łazy, Lesznówola i Nowa Iwiczna.

Odwiedzając wystawę nie można nie zwrócić uwagi na kolorystykę, różnorodność i intensywność barw, które pozwalają domyślać się, że tworzenie sprawia dzieciom dużą radość i satysfakcję. Uruchamiając swoją wyobraźnię, dzieci dowiedziały się, że warzywa można nie tylko schrupać ze smakiem lub dodać do zupy, ale również narysować lub wykleić. W ten sposób stworzono wysmakowaną mieszankę kolorów i faktur. Przy użyciu skrawków kolorowego papieru mali twórcy wyczarowali świat warzywnych ludków m.in. Pana Dynię i Wesołego Buraczka.

Jedną z najtrudniejszych technik plastycznych jest rysunek, który na naszej wystawie znalazł swoje szczególne miejsce. Rysunek jako czysta forma jest nośnikiem myśli, uczuć i wizji dziecka. Z

wielką przyjemnością można było patrzeć na dzieci, które w rysunkach i szkicach swoich kolegów i koleżanek wyszukiwały swoich podobizn. Każdy uczestnik zajęć za swoją wyteżoną pracę otrzymał dyplom z rąk Pani Jolanty Walentyny Sobolewskiej - Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury oraz Pani Sylwii Wyszowskiej – Mł. instruktora ds. artystycznych i org. kultury.

Po wernisażu i wręczeniu dyplomów mali plastycy robili sobie pamiątkowe zdjęcia na tle kolorowej ściany rysunków. Na zakończenie dzieci miały okazję „zaszaleć” i namalować na dużej powierzchni to, jak wyobrażają sobie pejzaż zimowy. Ustawieni dookoła stołu artyści łapali białą kredę, białe farby, pędzle i gąbki aby stworzyć gigantyczne zimowe dzieło.

Była to niesamowita przygoda, świetna zabawa i wielka radość nie tylko dla dzieci ale także dla rodziców.

Na wystawie, która trwa w świetlicy GOK w Nowej Iwicznej wyeksponowanych jest 115 prac rysunkowych i malarskich, głównie w formatach A3.

Aneta Zielińska  
Specjalista ds. promocji i org. kultury/GOK

# NOWA ŚWIETLICA GOK - W STAREJ IWICZNEJ



PLAC GOK LESZNOWOLA  
W STAREJ IWICZNEJ  
ul. Nowej 6  
2 2000

Informacje o zajęciach cyklicznych  
oraz wydarzeniach:  
[www.gok.lesznowola.pl](http://www.gok.lesznowola.pl) dział:  
STARA IWICZNA - ŚWIETLICA GOK  
LESZNOWOLA

Pierwsza grudniowa sobota była radosnym dniem dla gminy Lesznowola, a zwłaszcza dla mieszkańców sołectwa Stara Iwiczna. Odbyło się wówczas uroczyste otwarcie nowej świetlicy GOK przy ulicy Nowej 6 w Starej Iwicznej. O godzinie 17.00 w nowoczesnym, całkiem nowym biurze na drugim piętrze zbrali się znakomici goście, by cieszyć się z nowo powstałej placówki Gminnego Ośrodka Kultury. Obecna była Wójt Gminy Lesznowola Pani Jolanta Batorycka-Wąsik, która życzyła kształtowania nowych talentów i rozwijania swoich pasji w przemyśle i przepelnionej kulturą atmosferze. Gości było wielu a wśród nich Starosta Piaseczyński Pan Jan Dąbek, który życzył mieszkańcom radosnych i twórczych chwil spędzonych w świetlicy. Na uroczystość przybyli również: Przewodnicząca Rady Gminy Pani Bożenna Korlak, jej zastępca Pan Ryszard Dusza wraz z małżonką, Skarbnik Gminy Lesznowola Pani Elżbieta Obluska, Radny Gminy Lesznowola Pan Michał Otręba i Pan Łukasz Grochala. Wśród gości nie zabrakło również Proboszcza Parafii p.w. Ducha Świętego w Starej Iwicznej Księdza Dariusza Gocłowskiego. Ksiądz Proboszcz poświęcił świetlicę i w ciepłych słowach zachęcił wszystkich do korzystania w pełni z lokalu, który dzięki inicjatywie lokalnych liderów Przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej Pana Jerzego Wiśniewskiego oraz Sołtys Starej Iwicznej Pani Bożeny Poterały i Rady Sołectwej działa już od połowy listopada.

Gospodarz wieczoru Pan Jerzy Wiśniewski, Pani Bożena Poterała, Przewodniczący Rady Sołectwej Pan Jerzy Jastrzębski oraz Dyrektor GOK Pani Jolanta Walentyna Sobolewska rozpoczęły uroczystość przywitaniem wszystkich zebranych oraz przybliżeniem inicjatywy stworzenia miejsca spotkań kulturalnych dla mieszkańców sołectwa Stara Iwiczna. Pani Dyrektor GOK opowiedziała o szerokiej gamie propozycji zajęć cyklicznych dla dzieci i młodzieży. Począwszy od zajęć plastycznych, poprzez fotografię, malarstwo, grę na gitarze i keyboardzie, rozmaitych formach tańca a na zajęciach teatralnych i recytatorskich kończąca zachęcała do uczestniczenia i twórczego rozwoju mieszkańców gminy. Mówiła również o tym, że każdy mieszkaniec tak naprawdę może przyczynić się do rozwoju placówki nie tylko uczestnicząc w zajęciach ale również proponując różne formy warsztatów - „Świetlica jest dla Was kochani, to Wy ją tworzycie, dlatego chętnie wysłuchamy Waszych propozycji, żeby trafić z ofertą w Wasze potrzeby kulturalne”. Przedstawiła też publicznie stałych pracowników GOK, instruktorów teatru świetlicy: Panią Ewę Zalewską i Pana Tomasza Klujso.

Zdjęcie pamiątkowe świadków wieczoru otwierającego działalność kulturalną GOK w nowym miejscu gminy Lesznowola.



Po części oficjalnej rozpoczął się niezwykle i różnorodny koncert nowego pracownika GOK Lesznowola Pana Tomasza Klujso - instrumentalisty, wokalisty, kompozytora, aranżera i realizatora nagrań. Pan Tomasz wprowadził nas dźwięcznym i miękkiem głosem w świat muzyki, pokazując jej różne oblicza. Koncert nosił tytuł „Sztuka jest tylko jedna” i był niezwyklej podróżą poprzez rozmaite rodzaje muzyki, różne jej twarze. Mieliśmy okazję dryfować po oceanach dźwięków musicalowych, by przycupnąć na moment na wyspie muzyki elektronicznej, a z niej przejść się w głąb romansów cygańskich. Wszkietemu temu towarzyszyła magiczna prezentacja kompozycji patchworkowych Pani Anny Sławińskiej na dużym ekranie. Pan Tomasz nazwany przez Panią Dyrektora GOK „Człowiekiem Orkiestrą” zaprezentował się nam w śpiewie, grze na keyboardzie i gitarze oraz na przepięknie brzmiącym saksofonie. Towarzyszył mu Pan Bartosz Zachuda, który pełnił rolę realizatora dźwięku i światła. Dzięki niemu na nowej sali świetlicy wytworzył się ciepły i niepowtarzalny klimat, który z pewnością na długo zapadnie nam wszystkim w pamięć. Bardzo dziękujemy obu panom za niezwykle doznania i mamy nadzieję, że takich koncertów nie zabraknie w przyszłości.

W sali obok na stołach można było znaleźć ulotki prezentujące różne formy zajęć i warsztatów, a goście mogli częstować się przepyszny sernikiem i owocami popijając herbatę czy też kawę. Catering zapewniła Firma Usługowo-Handlowa Komfort Pani Małgorzaty Kiljańczyk, której pięknie za to dziękujemy. Uroczystość zakończyła się dodatkową solówką na saksofon Pana Tomasza Klujso oraz pogawędką o muzyce. Gdy ostatni gość wyszedł z uśmiechniętą buzią pogasły światła i świetlica pogrążyła się w ciszy i spokoju, by już w poniedziałek przywitac na zajęciach mieszkańców Starej Iwicznej i okolic. Zapraszamy serdecznie do korzystania z naszej oferty kulturalnej. Nasze drzwi stoją dla Państwa otworem.

Ewa Zalewska / GOK Lesznowola

# NOWA ŚWIETLICA GOK - W NOWEJ IWICZNEJ



PLAC GOK LESZNOWOLA  
W NOWEJ IWICZNEJ  
ul. Zimowa 25

Informacje o zajęciach cyklicznych  
oraz wydarzeniach:  
[www.gok.lesznowola.pl](http://www.gok.lesznowola.pl) dział:  
NOWA IWICZNA - ŚWIETLICA GOK  
LESZNOWOLA

Dzięki w umiejętność wsłuchiwanie się w potrzeby mieszkańców i zaangażowaniu Samorządu, a przede wszystkim Pani Marii Jolanty Batoryckiej-Wąsik - Wójt Gminy Lesznowola oraz dzięki prężnemu działaniu Pani Jolanty Walentyny Sobolewskiej - Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli wraz z jej zespołem pracowników, oferta kulturalna adresowana do mieszkańców gminy jest coraz szersza i bardziej dostępna. Zaledwie miesiąc temu świętowaliśmy otwarcie świetlicy GOK w Starej Iwicznej. W ostatni weekend - 14 stycznia 2012 r. - miało miejsce oficjalne otwarcie świetlicy GOK w Nowej Iwicznej.

Uroczystość rozpoczęła Pani Dyrektor GOK witając wszystkich zebranych gości. W tym ważnym dniu zaszczyli nas swoją obecnością Pani Maria Jolanta Batorycka-Wąsik - Wójt Gminy Lesznowola, Pani Bożenna Korlak - Przewodnicząca Rady Gminy Lesznowola, Pan Ryszard Marian Dusza - Zastępca Przewodniczącej Rady Gminy, Ksiądz Proboszcz Dariusz Gocłowski, Pani Justyna Gawęda - Radna Gminy Lesznowola, Pani Wiesława Komorowska - Przewodnicząca Komisji Polityki Gospodarczej Rady Gminy Lesznowola, Pani Katarzyna Przemyska - Przewodnicząca Komisji Statutowej Rady Gminy Lesznowola, Pan Jerzy Wiśniewski - Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej Rady Gminy Lesznowola, Pan Mirosław Wilusz - Radny Gminy Lesznowola oraz Państwo Sołtysi.

Po dokonaniu aktu poświęcenia budynku, głos zabrali przybyli goście ciepło dziękując za świetlicę, która jest urzeczywistnieniem marzeń wielu mieszkańców Nowej Iwicznej. Jest to miejsce sprzyjające twórczemu rozwojowi, jest miejscem spotkań i rozwijania pasji poprzez uczestnictwo w zajęciach.

Mieszkańcy już od grudnia mogli zapisywać się na następujące zajęcia: indywidualną naukę gry na keyboardzie, rysunek, plastykę i klubik artystyczny dla dzieci, sztuki walki, gry i zabawy dla małych dzieci, klub rodziców z małymi dziećmi, zajęcia z bajeczką, warsztaty filcowania, wizaż i stylizacja, gimnastykę dla seniorów. Od lutego zaczynają się kolejne zajęcia m.in. balet dla dzieci, zajęcia taneczne, warsztaty literackie i recytatorskie. Stałymi pracownikami w świetlicy GOK w Nowej Iwicznej są panie Paulina Niemyjska i Sylwia Wyszowska, które zostały przedstawione publicznie przez Panią Dyrektora GOK. Aktualna oferta zajęć odbywających się w świetlicy w Nowej Iwicznej dostępna jest na stronie [www.gok.lesznowola.pl](http://www.gok.lesznowola.pl) w dziale: NOWA IWICZNA - ŚWIETLICA GOK/Zajęcia cykliczne.

Specjalnie na okoliczność otwarcia świetlicy GOK, gospodarz miejscowości Nowa Iwiczna - Pan Sołtys Wojciech Zacharjasz - napisał i odczytał wiersze przedstawiające historię powstania świetlicy. Podobno przed przeznaczeniem nie można uciekać, a jak mogliśmy usłyszeć, już polscy wieszcz zapowiadali tę uroczystość.

Oficjalnemu otwarciu towarzyszył również koncert w wykonaniu Państwa Anny i Konrada Materna oraz wystawa „Dzieci Obserwują Świat”, której wernisaż odbył się dzień wcześniej.



Konrad i Anna Materna podczas poetyckiego koncertu wokalnie muzycznego.

Uroczyste otwarcie  
Świetlicy  
GOK Lesznowola  
w Nowej Iwicznej

24 stycznia 2012

Pan Konrad Materna jest polskim bardem i kontestatorem lat 80., reżyserem i aktorem - lalkarzem, poetą, scenarzystą, kompozytorem i aranżerem oraz pedagogiem. Sobotni koncert to zróżnicowane stylistycznie i gatunkowo teksty - od gorzkich i pacyfistycznych protest-songów, po liryczne, pełne pochwały życia strofy. Potencjał wokalny Pani Anny czarującej odbiorców swoim głosem można było docenić w piosenkach z repertuaru Ewy Cassidy/ Tracy Chapman/ Norah Jones. Publiczność nagrodziła wykonawców gromkimi brawami i gratulacjami.

Na zakończenie oficjalnego otwarcia świetlicy GOK wszyscy goście zostali zaproszeni na słodki poczęstunek (tort ufundowany przez Panią Radną Justynę Gawęda) połączony z zwiedzaniem wystawy prac plastycznych dzieci.

Tym miłym akcentem rozpoczęły się ferie zimowe, a wraz z nimi akcja WESOŁE FERIE. Organizatorzy zadbali o wszystko - nawet o śnieg, który pierwszy raz spadł dokładnie w dniu otwarcia świetlicy.

Aneta Zielińska  
Specjalista ds. promocji i org. kultury / GOK



## NIE PŁACZ KOZIOŁKU



## NIEDZIELNA BAJECZKA Z GOK

Początek Nowego Roku w Gminie Lesznowola zwiastuje nam, amatorom kultury i sztuki dużą dawkę wrażeń. 8 stycznia 2012, o godzinie 11:00, w najnowszej świetlicy Gminnego Ośrodka Kultury odbył się Niedzielny Poranek Bajkowy, podczas którego licznie przybyłe maluchy i starszaki zobaczyły kolejny spektakl pani Ewy i Tomasza Klujso. Tym razem aktorzy zaprezentowali sztukę pod tytułem „Nie płacz koziołku”. Zabawna, choć momentami dramatyczna historia upartego kozłatka wzbudzała w widzach wielkie emocje. Straszny głodomór- wilk pragnący dorwać smakowity kawałek kozłiny przerażał najmłodszych, którzy szukali schronienia w opiekuńczych ramionach rozbawionych do rozpuku rodziców. Liczni bohaterowie bajki fantastycznie odgrywani przez państwo Klujso sprawiali, że rozgorączkowane dzieciaki skały, tupaly i przekrzykiwały się wzajemnie niosąc dobrą radę: jak ocalić koziołka. Ponieważ frekwencja tego dnia była wysoka, a dzieciom dopisywał humor i energia, było bardzo głośno i żywiołowo- czyli tak jak powinno być na każdej udanej dziecięcej zabawie. Kiedy sztuka dobiegła końca widownia nagrodziła aktorów sowitymi oklaskami. Wszystkie dzieci chóralnie zapowiedziały, że z radością przybędą na kolejny poranek bajkowy, który będzie miał miejsce 26 lutego w najnowszej świetlicy GOKu w Nowej Iwicznej.

Na koniec głos zabrał Radny Jerzy Wiśniewski. Podziękował wszystkim przybyłym za liczną frekwencję i zachęcił do uczestnictwa w kolejnych imprezach i zajęciach organizowanych w niedawno otwartej świetlicy GOK przy ulicy Nowej 6 w Starej Iwicznej.

Joanna Zielińska - Instruktor ds. art. i org. kult./ GOK

## PROTOKÓŁ POKONKURSOWY

Sporządzony dnia 11.01.2012 r. w Biurze Głównym GOK Lesznowola

Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli przedstawia protokół pokonkursowy konkursu malarskiego dla dorosłych pt. „Pejzaż zimowy”, ogłoszonego w październiku 2011 r. w kwartalniku „Puzderko Kulturalne” Nr 5.

Po obejrzeniu 12 prac zgłoszonych do konkursu Komisja jury w składzie:

- Jolanta Walentyna Sobolewska Dyrektor GOK, plastyk
- Jan Drewicz plastyk
- Aneta Zielińska fotograf, grafik

postanowiła przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

**I miejsce** Joanna Jagodzińska „Zimowa rapsodia”, 54 x 65 cm, olej na płótnie, **II miejsce** Barbara Wierzgała „Pejzaż zimowy”, 40 x 50 cm, olej na płótnie, **III miejsce** Kordula Gryglak „Zimowa cisza”, 30 x 60 cm, olej na płótnie.

### Wyróżnienia:

Blandyna Dębska „Zimowe trawy”, 38 x 46 cm, olej na płótnie, Sebastian Kicmał „Portret zimy”, 30 x 40 cm, olej na płótnie, Ewa Milian „Zimowy urok pni”, 33 x 41 cm, olej na płótnie.

Uroczystość rozdania nagród i wyróżnień odbędzie się podczas wernisażu wystawy pokonkursowej w dniu 1 lutego 2012 r. o g. 17.00 w świetlicy GOK Lesznowola w Starej Iwicznej przy ulicy Nowej 6 - II piętro. Podczas wieczoru zapraszamy na **Mini Koncert wokalny gitarowy w wykonaniu Tomasza Klujso**. Wstęp na wydarzenie wolny.

Serdecznie gratulujemy Laureatom konkursu i życzymy dalszych sukcesów artystycznych!

# KONRAD MATERNA<sup>9</sup>

## POEZJA

### PIEC

okopcony  
kąt pracowni  
jak u judżina

niepiękny  
niepewny  
nie szkodzi

rozgrzane esy-floresy  
z pierwszej ręki  
nieprosto na papier

z sufitu odpadają  
kawałki liter  
zmieszane z popiołem

niezamiecione  
utrwalają ślady  
niezaproszonych

więcej z tego później  
pod powiekami  
niż w wierszach

### NA KONIEC

jeśli chcesz  
przytutlaj kamień  
nie z dna  
nie ze szczytu  
ten spod nóg  
z drogi

jeśli chcesz  
napisz coś  
na nim  
tylko nie kłam  
że byłem dobry  
wystarczy byłem

jeśli chcesz  
zapal coś  
ogrzej czymś  
zanuć mi  
odczyń  
okadź

krzyża nie przynos  
już mam

### DŁUGI

długi są jak dziury w butach  
poprzez które wilgoć drąży  
nasze stopy zadłużone  
i paznokcie miękną wtedy  
nie ma się czym ziemi chwycić

długi są jak ściany brudne  
lichą świecą okopcone  
wolniej krąży uliczkami  
krew gdy jest skredytowana  
ledwie żywi puls kieszeni

długi są jak niedogrzenie  
niedospanie długie niepo  
ezjowanie oganianie  
się od piachu na pustyni  
i kopanie dziury w wodzie

długi płacić znaczy nie pić  
nie śnić rajy w nic nie mierzyć  
jak tu marzyć żeby przeżyć  
kiedy nasi wierzycciele  
są wyznania niewierzący

W pierwszą środę listopada lesznowlscy słuchacze UTW pojechali na wycieczkę do warszawskiej galerii Zachęta. Zanim oddali się zwiedzaniu ekspozycji rozgrzali się aromatycznymi napojami w kawiarni w pobliskim Muzeum Etnograficznym.

Zwiedzanie trudnej w odbiorze wystawy poświęconej Sztuce Współczesnej Indii umilała i ułatwiała młodzietka przewodniczka, która wyjaśniała znaczenie każdego z eksponatów czy kontekst w którym powstawały poszczególne fotografie. O tym jak trudną w odbiorze może być sztuka nowoczesna przekonali się ci, którzy mimo uprzedzeń zdecydowali się obejrzeć film „Karmienie”, w brutalny sposób nawiązujący do europeizacji Azji lub dokument ilustrujący etapy zmiany płci pewnego transseksualisty. Jak się okazało ekspozycje potrafiły zaskoczyć, zaszokować, a w skrajnych przypadkach nawet przyprawić o ból głowy i szum w uszach. Kolejne wystawy i prelekcje proponowane na bieżący rok akademicki będą bardziej konwencjonalne i mniej agresywne.

Siedziba Uniwersytetu Trzeciego Wiek przy GOK w Lesznowoli: ulica Wojska Polskiego 64 Władysławów. Zapraszamy Seniorów na zajęcia.



Koordynatorem UTW w Lesznowoli jest pani Joanna Zielińska, która chętnie udzieli informacji. Kontakt: tel. kom.: 692 143 536 joanna.zielinska@gok-lesznnowola.pl



**9 listopada 2011** Lesznowlski UTW z siedzibą we Władysławowie odwiedziło dwoje ciekawych gości. Pierwszym była prelegentka Jolanta Janda prowadząca cykl wykładów „Ze sztuką na Ty”. Jako osoba na co dzień związana z konstancińską galerią chętnie opowiadała o tym jak rozpoznać dzieło sztuki, oraz że każdy ma prawo do wypowiedzania swego zdania na temat zagospodarowania przestrzennego swej najbliższej przestrzeni.

Kolejnym prelegentem był pan Marek Malinowski, znany słuchaczom z zeszłorocznego spotkania z lekami ziołowymi. Tym razem pan doktor opowiadał jak należy dbać o wzrok i jakimi metodami należy wspomagać oczy gdy zaczną odmawiać posłuszeństwa.

**23 listopada 2011** w Lesznowlskim UTW pojawili się z wykładami dwaj młodzi i pełni pozytywnej energii prelegenci.

Pierwszym była dobrze już znana stałym słuchaczom UTW pani Anna Robak Mielczarska- psycholog często goszczący w lesznowlskich progach. Dotychczas pani Ania prezentowała u nas rozmaite zagadnienia dotyczące szeroko pojętej psychologii. Tym razem jednak zaprezentowała seniorom rozmaite techniki relaksacyjne pomagające odgrodzić się od źródła stresu. Po zajęciach wszyscy poczuliśmy się odprężeni i zrelaksowani.

Drugim prelegentem był pan Patryk Jaworek na co dzień współpracujący z Muzeum na Woli. Pan Patryk zaprezentował nam dzieje Polski w anegdocie. Przytaczając zabawne wydarzenia, oraz fakty z początku powstania Państwa Polskiego zaszerwował studentom przypomnienie rodzimej historii na miarę próbnej matury lub teleturnieju na wysokim poziomie.

**12 grudnia oraz 4 stycznia** słuchacze lesznowlskiego UTW wybrali się do Zamku Królewskiego w Warszawie. Podczas pierwszego spotkania wzięli udział w warsztatach: Prosto spod prasy. Dawne techniki graficzne. Dzięki temu spotkaniu nie tylko poznali rozmaite techniki graficzne, które znane są Europie od wieków, ale także dowiedzieli się, że z prostych odbitek, dzięki pokoleniom artystów grafików, ryciny stały się wspaniałymi arcydziełami sztuki. W pracowni graficznej zaaranżowanej w zamku lesznowlskim studentom zaprezentowane zostały za pomocą profesjonalnej prasy, sposoby wykonywania grafik, a wszyscy uczestnicy stworzyli swoje własne prace nawiązujące do świątecznego czasu Bożego Narodzenia. Każdy z seniorów wyszedł z ze własnoręcznie zaprojektowaną, wykonaną matrycą i pocztówką.

Natomiast noworoczne spotkanie na Zamku zatytułowane: Stanisław August, ostatni król Polski. Polityk, mecenas, reformator 1764 – 1795 poprzedzone prelekcją i pokazem slajdów pani kustosz przybliżyło słuchaczom niestandardowe zainteresowania ostatniego króla Polski. Wycieczka do Zamku okazała się bardzo ciekawie nie tylko ze względu na obfitość zbiorów, które słuchacze lesznowlskiego UTW mogli podziwiać, ale także ze względu na fakt, iż pasje ostatniego władcy Polski były niezwykle intrygujące, o czym bardzo ciekawie opowiadała pani kustosz Maja Laskowska, która zawsze dba o wysoki poziom wykładów opracowanych dla zwiedzających Zamek studentów UTW.

Stanisława Augusta bardziej się dziś pamięta za obiady czwartkowe, rozbudowę warszawskich Łazienek czy kolekcjonerstwo, niż za prowadzenie dalekowzrocznej polityki, odpowiadającej – jak dowodzą współczesne badania – polskiej racji stanu. Niestety, na tym nie kończą się uproszczenia i mity dotyczące jego postaci.

Ponieważ wystawa gromadzi ponad 260 dzieł sztuki (w tym sześć płócien z Francji, Ukrainy i Litwy): obrazów, rzeźb, miniatur, obiektów sztuki użytkowej i dokumentów nasza wycieczka może okazać się zachętą do pogłębionego zwiedzenia dostępnej do 19 lutego ekspozycji.

**11 stycznia 2012 r.** studenci lesznowlskiego UTW po raz pierwszy w 2012 roku spotkali się na środowym wykładzie w siedzibie uniwersytetu we Władysławowie. Tego dnia odbyła się prawdziwa uczta kulturalna pełna rozmaitych atrakcji. Ponieważ wśród słuchaczy nie brakuje miłośników literatury, stałym prelegentem jest pani Elżbieta Szymańska na stałe związanej z Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza, której wykłady poszerzają horyzonty i pogłębiają wiedzę dotyczącą właśnie tej dziedziny. Tego dnia prelekcja dotyczyła Edwarda Stachury. Jego wrażliwość i umiłowanie piękna i prawdy zaowocowały licznymi dziełami, które nie tylko wpięły się do kanonu lektur, ale także stanowią sztandarowe teksty zawsze młodego pokolenia, oraz buntowników nowej generacji. Wiedza prelegentki oraz ciekawy sposób prezentacji tematów sprawia, że wszyscy słuchacze zawsze sówicie ją oklaskują i proszą o kolejne spotkania.

Rozbudzonym apetyt na porcję wiedzy i ciekawostek zaspakajal w drugiej części spotkania pan Wojciech Martynowicz- dyplomata, który spędził szereg lat w Iraku. Kultura, oraz codzienne życie w kręgu arabskim jest na tyle ciekawe i odmienne od naszych, europejskich realiów, że pan Wojciech już po raz drugi zawitał w progach uniwersytetu by kontynuować rozpoczęte w ubiegłym roku wspomnienia dotyczące tego burzliwego zakątka na Ziemi. Prelekcja była bardzo ciekawa. Na stołach przykrytych tkaninami pojawiły się czajniki wypełnione mocną, słodką herbatą, półmiski humusu z ciecioriki i bakłażanu przygotowane przez małżonkę prelegenta- panią Barbarę oraz Annę Beuermann podawane z pitą oraz słodka chałwa. Słuchając wykładu o odległej krainie, o niezwykłych realiach życia wiedzionego tysiące kilometrów stąd zostaliśmy wszyscy oczarowani kolejną atrakcją, którą specjalnie na ten moment przygotowali państwo Martynowicz. Kiedy rozległy się dźwięki arabskich instrumentów na jedwabnym dywanie pojawiła się bosstopa tancerka, która wykonując dwa egzotyczne tańce, w dwóch różnych konwencjach zabrała nas wszystkich na swoim latającym dywanie w niesamowitą podróż ponad pustyniami, oazami, nad wioskami, w których prawdopodobnie nigdy nie uda nam się przybyć. Kiedy dźwięki ucichły powróciliśmy do styczniowego Władysławowa, gdzie po zakończonym wykładzie odbyliśmy ważną naradę. Jej ustalenia pomogą nam zaprosić do współpracy najlepszych wykładowców i prelegentów, tak by program na kolejny semestr był skrojony na miarę potrzeb słuchaczy UTW.

Już dziś pragniemy zaprosić Państwa na cykl koncertów w GOK Lesznowola pt.

# MUZYKA DLA MELOMALUSZKÓW

czyli sezon koncertowy dla dzieci w wieku 0-5 lat, ich rodziców, dziadków i kobiet w ciąży.



**CYKL KONCERTÓW DLA MALUSZKÓW  
W GOK LESZNOWOLA!**

Zdjęcia pochodzą z materiałów Fundacji.  
Fot. Anna Kierkosz

**"NA MUZYKĘ NIGDY NIE JEST ZA WCZEŚNIE" -**  
pod takim hasłem Fundacja "Muzyka jest dla wszystkich"  
zaprasza rodziny z małymi dziećmi na spotkania w muzyką  
klasyczną.

Podstawowe założenia koncertów to przyjazny klimat i wysoka jakość  
prezentowanej muzyki oraz dostosowanie wszelkich działań do możliwości  
percepcyjnych dzieci. W każdym koncercie oprócz muzyki w oryginalnym  
kształcie, pojawiają się opracowania utworów, łatwe i znane piosenki oraz  
zabawy muzyczne dla rodziców z dziećmi. Podczas spotkania słuchacze  
siedzą na wykładzinie i poduszkach, a muzycy poruszają się między nimi.

**Koncerty prowadzone są przez doświadczonych animatorów,  
posiadających przygotowanie muzyczne i pedagogiczne.**

Fundacja buduje swoje doświadczenia w przygotowywaniu  
koncertów dla najmłodszej i najbardziej wymagającej publiczności  
korzystając z doświadczeń Wigmore Hall w Londynie oraz z wiedzy prof.

O działaniach Fundacji.

## SMYKOFONIA

Fundacja **Muzyka jest dla wszystkich** zorganizowała od lutego 2011  
roku 38 koncertów Smykofonii we współpracy z Orkiestrą Sinfonia  
Varsovia, Mazowieckim Centrum Kultury i Sztuki, dzięki wsparciu  
Fundacji Orange w ramach Akademii Orange oraz Ministerstwa Kultury i  
Dziedzictwa Narodowego. Koncerty odbywają się w przyjaznych murach  
Mazowieckiego Centrum Kultury i Sztuki przy ulicy Elektoralnej 12.  
Smykofonia uczestniczyła też w Festiwalu "Szalone dni muzyki" (La Folle  
Journée) zorganizowanym przez Orkiestrę Sinfonia Varsovia.

W ramach Smykofonii wystąpili m.in.: Olga Pasiecznik, Orkiestra Arte  
dei Suonatori, Kwartet im. W. Lutosławskiego, Anton Birula i "Lute Duo",  
"Ensemble Diderot", "Kawalerowie Blotni", Zespół "Il Canto" i "Hob-  
beats", "Puch-Puchy", muzycy z Filharmonii Narodowej, Filharmonii  
Pomorskiej i Warszawskiej Opery Kameralnej. Projekt konsultowany jest  
z prof. Barbarą Kamińską - psychologiem muzyki UMFC, a wśród  
prowadzących koncerty są m.in. Ada Kortas z Filharmonii Pomorskiej,  
Malina Sarnowska z Filharmonii Narodowej, Marysia Klatka, Małgosia  
Szarlik-Woźniak i Viola Łabanow.

Od pierwszych chwil projektowi towarzyszy ogromne zainteresowanie  
rodziców i sukces frekwencyjny. Wszystkich zainteresowanych udziałem  
w projekcie i uczestniczeniem w najciekawszych koncertach i  
wydarzeniach Smykofonii w kolejnych sezonach oraz otrzymywaniem  
regularnych informacji o projekcie i koncertach zapraszamy do  
odwiedzenia stron [www.smykofonia.pl](http://www.smykofonia.pl) oraz [www.muzykajest.pl](http://www.muzykajest.pl) i  
wpisania się do newsletterów projektu oraz Fundacji Muzyka jest dla  
wszystkich.

Fundacja na rzecz rozwijania muzykalności Polaków "Muzyka jest dla  
wszystkich" powstała w 2005 roku, aby wspierać amatorskie  
muzykowanie w Polsce. Od 2008 roku jest członkiem Polskiej Rady

## Zaproszenie

Pierwszy koncert z cyklu

### MUZYKA DLA MELOMALUSZKÓW

odbędzie się 25 marca 2012 r. o g. 10.30

w świetlicy GOK Lesznowola w Nowej Iwicznej  
przy ulicy Zimowej 25c.

Wstęp wolny.

Koncerty będą odbywały się w różnych placówkach  
GOK na terenie gminy Lesznowola, jak ma to  
miejsce podczas tak lubianych przez dzieci  
Teatralnych Bajkowych Niedziel.

Muzycznej, współpracowała z Orkiestrą Sinfonia Varsovia, Fundacją  
Ogrody Muzyczne, Teatrem Wielkim, Fundacją Atelier,  
Mazowieckim Centrum Kultury i Sztuki, Uniwersytetem  
Muzycznym F. Chopina w Warszawie, UMCS w Lublinie, Fundacją  
BGŻ oraz Fundacją Kronenberga.

Do najważniejszych i cieszących się dużą frekwencją projektów  
Fundacji należą: program edukacyjny Akcja Labirynt (2010), który  
odbył się w ramach Festiwalu La Folle Journee - Szalone dni  
muzyki", happeningi muzyczne w Akademii Muzycznej w Warszawie  
i Teatrze Wielkim (2006-2008) warsztaty muzyczne dla 2-latków i  
ich rodziców, Szkoła Muzyki Ludowej w MCKiS. Ważnym  
przedsięwzięciem Fundacji jest cykl publikacji "Nowa Edukacja  
Kulturalna", realizowanego przez naszą Fundację ze środków  
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2010 roku.

Działamy na rzecz szerokiego dostępu do nauki muzyki dla  
wszystkich dzieci, nie tylko tych najzdolniejszych. Chcielibyśmy, aby  
dzieci i młodzież w Polsce, tak jak ich rówieśnicy w krajach  
zachodnich, czerpały radość z grania na ulubionym instrumencie,  
czy to w zespole, czy w orkiestrze szkolnej. Ważnym celem jest dla nas  
popularyzowanie poglądu, iż edukacja muzyczna powinna dotyczyć  
wszystkich dzieci, nie tylko tych najzdolniejszych, gdyż ma ona  
udowodniony pozytywny wpływ na ogólny rozwój, na wyniki  
edukacyjne i umiejętności społeczne dzieci.

W 2011 roku Fundacja Muzyka jest dla wszystkich otrzymała  
**I nagrodę Warszawskiego Programu Edukacji Kulturalnej**  
za pomysły i realizację projektu Akcja Labirynt 2010.

[www.muzykajest.pl](http://www.muzykajest.pl) [www.smykofonia.pl](http://www.smykofonia.pl) [www.akcjelabirynt.pl](http://www.akcjelabirynt.pl)

Violetta Łabanow - Jastrząb

# Muzyka jest dla wszystkich

## OPowieść PIERWSZA

### Ostatni wojski\*

Pytacie mnie o zdjęcie opublikowane w tyłu gazetach? Wiekowy weteran i o połowę młodszy przywódca wielkiego mocarstwa w uścisku dłoni po złożeniu wieńca w miejscu upamiętniającym polskie walki wyzwolenicze... Nie, nie patrzę na ową fotografię z dumą, czy satysfakcją. To spotkanie trwało kilkanaście określonych protokołem dyplomatycznym sekund. W tak krótkim czasie nie sposób wytłumaczyć człowiekowi z innej epoki i kraju, człowiekowi, któremu obce jest doświadczenie wojenne, że ja jestem szczęśliwy widząc wokół siebie zabieganych ludzi, którzy dorosli lub dorastają w czas pokoju. I dziękuję Bogu za wszystkie te bezpieczne i syte domy, które patrzą w jasność dnia szybami bez śladów kul i za powolny lot liści, które z drzew strąca jesień, a nie wybuchy bomb...

Czy rzeczywiście interesuje was historia? Wydaje mi się, że dla większości młodych przeszłość zamknęła się bezpowrotnie, kryjąc w bezimiennych mogiłach i encyklopedycznych hasłach, a świat pędzi przed siebie bez oglądania się wstecz. Nie winię za to nikogo. Ba, jestem szczęśliwy widząc wokół siebie zabieganych ludzi, którzy dorosli lub dorastają w czas pokoju. I dziękuję Bogu za wszystkie te bezpieczne i syte domy, które patrzą w jasność dnia szybami bez śladów kul i za powolny lot liści, które z drzew strąca jesień, a nie wybuchy bomb...

Ileż było tych jesieni w moim życiu? Patrząc na mnie, sądzicie, że sto z okładem? Nie, do setki brak mi jeszcze całego roku, za to moja chałupina stoi w tym samym miejscu - na skraju Lesznawoli - od kilkuset lat. Wprawdzie była wielokrotnie przebudowywana i odbudowywana, a niedawno przywdziała świeżutką elewację, lecz pod fundamentami nadal kryje to, co przed laty włożył tam na dobrą wróżbę mój przodek. I droga, choć nie jest już głównym traktem, wciąż biegnie nieomal za progiem. Spójrzcie na nią. Dla was to pełne pędzących aut wystrzępione pasmo asfaltu, dla mnie zaś taśma pamięci. Oto ja, kilkuletni szkrab, podziwiam zwrotne koniki i futrzane papacy Kozaków, lub lśniące pikielhauby i wyglansowane buty Prusaków jadących drogą, a trzymający mocno moją rękę dziadek tłumaczy, że to obcy żołnierze. Zaborcy. Wojna zaś to nie piękne mundury i błyszczące szable, lecz ból, krew, śmierć i nieszczęście. A także obowiązek. Obowiązek walki za ojczyznę. Walki o wolność. I opowiada, jak to w styczniowy wieczór, który mroził okolicę, ktoś zastukał niecierpliwie w okno domu. Jego ojciec, a mój pradziad w mig narzucił kożuch, chwycił przygotowany zawczasu węzełek i bez słowa ku drzwiom ruszył. "Rymnąłem mu do stóp" - wspominał dziadek, - prosząc: weźcie mnie ze sobą, tatu! Zawahał się, lecz skinął głową. W niecały pacierz byłem gotowy! Czternastoletni otrok, trafiłem w nim wraz do partii w Puszczy Kampinowskiej."

Znacie może te słowa: "Obok Orła znak Pogoni, poszli nasi w bój bez broni..."? No właśnie! Bez broni, bez wsparcia, tamto powstanie musiało zakończyć się klęską. Ponoć w Kampinosie wciąż stoi spróchniała sosna, na której wtedy wieszano powstańców. Tam zakończyła się ziemska droga mego pradziada. Dziadek wprawdzie uniknął śmierci, lecz został zesłany na Sybir. Wrócił z nieludzkiej ziemi po dwudziestu latach katongi. Lecz i synowi i wnukowi mówił o wypełnionym obowiązku, nie o cierpieniu...

Spójrzcie raz jeszcze na szosę. Karty podręczników historii ożywają, kiedy się patrzy na miejsca opisanych tam wydarzeń. Oto drżący z chłodu wiosenny poranek 1809 roku. Odziany w barwy młodzieńskich listków. Wilgotny. Z południa ciągną pod Raszyn Austriacy. Ciężkie armaty i jaszczce z prochem grzęzną w rozkiszłej ziemi, parują zgięte z wysiłku końskie grzbiety, klną utrudzeni nocnym marszem piechurzy, a tymczasem skrajem lasu pomyka na lichej szkapinie młody chłopak. To mój po trzykroć pradziad - łącznik między księciem Józefem a jego zwiadowcami! A ojciec owego naddziada był wśród kosynierów Kościuszki, którzy w lipcu 1794 roku starli się pod tymże Raszynem z awangardą wojsk prusko-

-rosyjskich generała Götza. Wtedy udało się im opóźnić pochód nieprzyjaciela i zapewnić bezpieczny odwrót sił Naczelnika do stolicy. Odwrót po przegranej bitwie pod Szczekocinami... Mógłbym tak wyliczać aż do potopu szwedzkiego, lecz wracajmy do XX wieku. Do 1918 roku. Z listopadowej mgły dobiega śpiew: "...w pierwszym szeregu podąża na bój, piechota, ta szara piechota..." i słychać równy żołnierski krok. Stoimy - ja i dziadek - wyprostowani na baczność i dumni, bowiem na czele pierwszego plutonu maszeruje mój ojciec, a jego syn - legionista! Wkrótce potem ojciec zamienił mundur na cywilny ubiór i - jak wszyscy przodkowie - jął się roli. Wiosną, wychodząc z plugiem, cieszył się, że orze wolną polską ziemię. Dwie takie wiosny podarował mu los, potem przyszedł pamiętny 1920 rok. Mapy Polski z chorągiewkami znaczącymi pochód sowieckich armii na Stolicę. I zawołanie: "Szable w dłoni, bolszewika goń, goń, goń!"

Pamiętam, jakby to działo się wczoraj. Ojca, wkładającego pieczolowicie przechowywany szary uniform i skamieniałą z bólu twarz matki. Ten wyraz nie opuścił jej do końca życia, bowiem ojciec poległ w bitwie warszawskiej. Mimo to nie czułem żalu do Marszałka, lecz tylko przeogromny szacunek, kiedy w ów majowy wieczór 1935 roku stałem wśród tysięcy Polaków świadkujących jego ostatniej drodze. Dworzec kolejowy w Piasecznie spowity w biel i czerwień. Platforma ze srebrną trumną, wokół oficerowie z obnażonymi szablami. W gęstym od dżdżu powietrzu drżały nuty marsza żałobnego, na twarzach ludzi krople deszczu mieszały się z łzami.

Żal i rozczarowanie pojawiły się później. We wrześniu 1939. Wojna kolejny raz wybijała na naszej drodze swój rytm. Tym razem okutymi butami żołnierzy Wehrmachtu. A ja, z karabinem w rękę, walczyłem w dowodzonej przez generała Kleberga armii "Polesie". Lecz nie będę wam opowiadał o goryczy chwil, kiedy trzeba złożyć broń. A właściwie tylko odłożyć, by wnet podjąć walkę na nowo. Wiadomo partyzantka, powstanie, wreszcie wyzwolenie. O tym też wam nie opowiem, gdyż znacznie lepiej robią to filmowcy; pamiętajcie jednak, że żaden kadr nie odda radości towarzyszącej witaniu się z klamką rodzinnego domu ocalałego z wojennej pożogi.

Joanna Maria Wojdalska

\* „Obowiązkiem wojskiego jest bowiem strzec bezpieczeństwa zamku, grodu, albo też całego powiatu, całej ziemi, województwa, zwłaszcza podczas wojny... „S. Orgelbranda Encyklopedia Powszechna „ ( Wydawnictwo Towarzystwa Akcyjnego S. Orgelbranda i Synów, rok 1903, t. XV s. 464). Ponadto wojski winien był otaczać opieką rodziny uczestników pospolitego ruszenia oraz przekazywać młodzieży tradycje wojskowe i wzorce do naśladowania.

Joanna Szumigalska-Wojdalska, Kaliszanka od lat mieszkająca na Mazowszu – w podwarszawskiej Magdalence. Składa i wiąże słowa, ponieważ uważa to za znakomitą zabawę, a zarazem sposób na utrzymanie w formie szarych komórek. Zainteresowania ma mnogie i cokolwiek rozstrzelone, lecz nade wszystko lubi wędrować po zadrukowanych kartkach, w towarzystwie pisarzy z najrozmaitszych póltek.

**Serdecznie dziękujemy Paniom Joannie Marii Wojdalskiej i Kindze Agnieszce Marek za nadesłanie tekstów na temat. "Opowieść najstarszego mieszkańca mojej wsi".**

**Gożąo zachęcamy do nadsyłania Państwa opowieści na dowolne tematy. Wybrane teksty zostaną opublikowane w rubryce "Wiatrem przyniesione".**

Redakcja

Zapowiadał się piękny lipcowy dzień roku pańskiego 1925. Nad niewielką wioską, która zwie się Wola Mrokowska wschodziło słońce. Swymi pięknymi promieniami otulało zagrody. Przez małe okienka zaglądało do środka chat. Dookoła szumiały akacje i skrzypiały stare topole. Ptactwo dawało poranny koncert. Opodal, tuż za łąką cicho szemrała wąska rzeczka Utrata. Ktoś wypędzał bydło na soczystą, zieloną trawę. W oddali słychać było stukot końskich kopyt. To furmanki jadące brukowaną ulicą w stronę Warszawy. Gospodarze zaczęli swą codzienną krzątanie w gospodarstwie. Oporządzali inwentarz, a potem rozchodzili się na pole. Z pobliskiej łąki dolatywał zapach świeżo skoszonego siana. Dziś gospodarz Szczepan Urbański zamierzał zwozić siano do stodoły, żeby zdążyć przed deszczem. Zamierzał, bo nagle w domu zrobiło się zamieszanie. Jego żona Katarzyna szykowała się do porodu. W izbie koło mamy radośnie biegała mała, dwuletnia Marysia, jeszcze nie świadoma, że za chwilę przywita na świecie nową istotkę, jej siostrzyczkę Henrykę. Na wieść o narodzinach dziecka, do chaty zeszły się starsze sąsiadki i miejscowa akuszerka. Jeszcze przed południem szczęśliwy ojciec obwieścił wszystkim we wsi radosną nowinę.

Słońce kładło się spać, wieś zanurzała się w wieczornej ciszy, tylko w chacie Katarzyny i Szczepana mrugało światło naftowej lampy, a w kółce kwiliło niemowlę.

Mijały lata, słońce nad wioską wstawało i zasypiało. Mała Henia rosła jak na drożdżach. W mieszkaniu rodziny Urbańskich rozbrzmiewały radosne okrzyki bawiących się dziewczynek Marysi i Heni. Marysia była już uczennicą drugiej klasy powszechnej szkoły w Mrokwie, kiedy to Henia postawiła swoje pierwsze kroki w tej szkole. Każdego ranka mama żegnała dziewczynki na progu chaty wyprawiając je do szkoły. Minęło kilka lat beztróskiego dzieciństwa. Aż pewnego dnia w roku 1934 doszło do wielkiej tragedii. Nad wsią ukazał się czerwony kur. Wielkie, żarłoczne jęzory ognia ogarnęły osiem gospodarstw i pochłonęły je. Dom rodzinny Urbańskich spłonął doszczętnie. Beztróska radość dzieci, rodzinne szczęście ich i ich sąsiadów przysło niczym mydlana bańka. W tym czasie odbywała się komasacja czyli scalanie gruntów. Każdy z pogorzalców dostał pewną ilość ziemi. Urbańscy otrzymali dziewięć mórg ziemi po drugiej stronie ówczesnej szosy krakowskiej, w tej samej wsi. Szczepan z żoną wybudowali na nowych gruntach murowany dom z dwiema widnymi izbami i komorą. Wiodło im się nie najgorzej. Szczepan zajmował się handlem, a Katarzyna wychowywała córki i pracowała w obejściu.

Co jakiś czas do wsi dochodziły niepokojące wieści o nadchodzącej wojnie. Nikt jednak nie zdawał sobie sprawy z powagi sytuacji. Nieubłaganie nadszedł jednak pamiętny wrzesień 1939 rok. Nad Warszawą zapłonęło niebo. Śmierć bezlitośnie zebrała swoje żniwo. Nad Wolą Mrokowską słońce wstawało i kładło się jak dotąd. Życie na wsi toczyło się niezmiennie swoim dotychczasowym rytmem. Co jakiś czas niebo zapalało się nad Warszawą. Wiatr przynosił znad Wisły odgłosy świszczących bomb.

Od czasu do czasu we wsi pojawiało się kilku żołnierzy niemieckich po prowiant. Gospodarze chowali swój inwentarz, by ci go nie zabrali. Przeważnie dostawali kilka kur, trochę jaj i wynosili się ze wsi tak szybko, jak się w niej pojawili.

Największym wydarzeniem, jakie zapadło w pamięci pani Henryki jest chwila wycofywania się wojsk hitlerowskich. Przez całą noc szli drogą, która biegła obok jej domu. Serce miała przepelnione radością, strachem i niedowierzaniem, że to nie koniec wojennej pożogi.

Lata powojenne były dla wszystkich trudne, ale na wsi dało się jakoś przeżyć. Dziewczyny wyrosły na dorodne panny. Starsza wyszła za mąż, a i Henia nie była gorsza. W 1952 roku wyszła za przystojnego Tadeusza Michrowskiego, kawalera z Marianki parafia Tarczyn. Z ich małżeństwa przyszło na świat troje dzieci: dwie córki i syn. W międzyczasie zmarł ojciec Henryki, a około 20 lat później zmarła jej mama Katarzyna. Młodzi gospodarze wybudowali duży, wygodny dom i wychowali dzieci, które założyły już swoje rodziny. Z seniorami rodu Henryką i Tadeuszem mieszka ich najmłodszy syn z rodziną. Obok swoje domy wybudowały córki i wnuki. Cała rodzina mieszka do dziś w Woli Mrokowskiej. Każde święta wszyscy spędzają razem w domu Henryki i Tadeusza. Tradycją wielkanocną jest biała kielbasa wykonana przez samego gospodarza.

27 listopada 2009 roku państwo Michrowscy otrzymali od wójta gminy Lesznów pani Marii Jolanty Batyckiej Wąsik medal za długoletnie pożycie małżeńskie (57 lat). Od nieżyjącego już prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego dostali list gratulacyjny. Kwiaty, które małżonkowie wówczas otrzymali, pani Henryka zasuszyła i zachowała na pamiątkę.

A słońce nad Wolą Mrokowską wschodzi i kładzie się spać jak kiedyś. Tylko chaty już nie te i stukotu końskich kopyt na bruku nie słyhać. I siano nie pachnie na łące. Tylko rzeka Utrata coś szemrze po cichu. Pewnie wspomina stare dzieje. Może kiedyś naszym wnukom opowie historię sprzed laty.

Kinga Agnieszka Marek

### PIES

Czuję się podle. Wiem co zrobię!  
Psa ze schroniska wezmę sobie.  
On zachwycony moim gestem,  
będzie się cieszył, że z nim jestem.

Nazwę go zaraz jakoś ślicznie,  
żeby mnie kochał bezgranicznie.  
Zeżre mi kapcie z tej miłości  
i wycieraczkę, zamiast kości.

Choć od lat ptactwa już nie jadam,  
przyniesie kurę od sąsiada,  
pogoni kota, choć nie proszę  
i stoczy walkę z listonoszem.

Lecz ja to wszystko mu wybaczę,  
bo nie potrafię żyć inaczej.  
Bo świątek, piątek i niedzielę  
dobrze jest dzielić z przyjacielem.

### POCIĄGI

Od narodzin – czas cały  
na me życie wpływ miały  
parowozy, pociągi, wagony.  
Pierwszy pociąg wiozł dziecię  
do najmilszej na świecie  
drogiej babci. W dalekie gdzieś strony.

Drugi, myślą niezdrową  
powiodł mnie w kolejową  
edukację. Cholera wie na co.  
Choć nauka niemiała,  
lecz ją jakoś skończyłam.  
Na nic zawód, bo marnie tam płacą.

Trzeci pociąg, niestety,  
jak u każdej kobiety,  
włączył się kiedy byłam podlotkiem.  
To był pociąg fizyczny,  
co do chłopców pchał licznych,  
obietując mi z nimi dni słodkie.

Te trzy chyba mam z głowy.  
Został ten ekspresowy,  
co mi kartki z datami obrywa.  
Czasem jednak w godzinie  
cichej śnię o dreźnie  
z kolejarzem, co w dal mnie porywa.

## STARORZECZE

Zakręt misterny  
Szeroko mnie wodzi,  
Przystanek dla nurtu,  
Sen leniwej łodzi.  
Wyżej, w rosie, pola  
Unurzana połać.  
Echo niesie kłosa  
I do pracy woła.  
Wiatr tu nie zawodzi,  
W trzcinie ukrył usta,  
Wierzchem tylko zmarszczka,  
Spodem otchłań pusta.

Jak wsłuchać się, kiedy  
Człek w obraz wpatrzony?  
Jak słyszeć, gdy głębią  
Tych rzeźbień zgłuszony?

Ach, królestwo bystre splywu i przepawy,  
Ile z wyobraźni w tobie, ile z jawy?  
Wieczna, jak czas, lowisz i zataczasz koła...

Na tych brzegach dusze poschnięte jak ziola.

/Krzysztof Chmielarczyk -  
Herbaciarz Literacki

## ZWROT

zwracam ci twego motyla  
jest nieco garbaty  
sepleni  
ma zbieżny zez skrzydeł  
a w locie popierdywa  
zacina się  
trzęsie ten motyl  
i niezbyt zgrabnie ląduje  
po prostu pada  
na mordę  
jakby to był  
policzek

/Darek Bojda -  
Herbaciarz Literacki

DOM NIESPOKOJNEJ MŁODOŚCI  
(fragm.)

To był dobry czas w naszym Domu. Na gwiazdkę, każdy miał kupić lub zrobić samodzielnie prezent. Ja zrobiłem Mikołaja z butelki po wódce. Dodałem do niej watę, zrobiłem czapkę z materiału i okleiłem szkło. Efekt mi się podobał. Praca trafiła do mężczyzny z mojego piętra. Tego wieczoru na spotkaniu w świetlicy była też Ona. Czekwała z niecierpliwością, aż ktoś wylosuje jej prezent. Dostał go mój kolega z pokoju. Był to model auta nieokreślonej marki. Kolega ucieszył się, jak dla mnie szczerze, ale Ona chyba nie była pewna czy prezent się spodobał. Po wigilii podeszła do niego z torebką cukierków i powiedziała, że nie będąc pewną czy jej prezent był wystarczająco godny okazji dodaje do niego cukierki, w ramach ewentualnego zadośćuczynienia. Kolega energicznie zapewnił, że prezent mu się podoba. Ona uśmiechnęła się i odeszła. Zamieniłem z kolegą parę zdań o tym incydencie. Nie ukrywam, że spodobało mi się takie zachowanie. Stwierdziłem, że jest wrażliwa, a na tę cechę u kobiet zawsze byłem czuły. Tymczasem uczestnicy naszej wigilii rozeszli się po innych salkach i korytarzach. Ruszyłem sprawdzić gdzie jest Ona. Liczyłem na miłą wymianę zdań, a może nawet myśli. Zobaczyłem Ją, gdy dotarłem do biblioteki. Żywo dyskutowała z człowiekiem, który nigdy mi się nie podobał. Podawał się za kombatanta wszystkich wojen, ja zaś twierdziłem, że jest mitomanem i oszustem. Ona wydawała się być szczęśliwa, nawet bardzo szczęśliwa. Dostrzegłem to w jej oczach. Widać jej było pomimo półmroku, bo światło smugą z uchylonych przeze mnie drzwi oświetlało ten "ich" kąt biblioteki. Pomyślałem, że skoro ona jest taka szczęśliwa, to znaczy, że on jest Jej pisany i odszedłem. Bolało mnie to trochę, czułem dużo żalu, a po nim pustkę. Co akurat mi się spodobało, bo stwierdziłem, że pustka prędzej czy później się wypełni i do następnej gwiazdki mi przejdzie. I rzeczywiście przeszło.

/Adam Orlik -  
Herbaciarz Literacki

HERBATKA LITERACKA - klub literacki GOK Lesznowola pod opieką Konrada Materny.  
Zapraszamy wszystkich tych, którzy poprzez słowo pisane opowiadają swoje odczuwanie świata.

## WYBRANE WYDARZENIA

ORGANIZOWANE PRZEZ GOK LESZNOWOLA  
NA KTÓRE ZAPRASZAMY W LUTYM 2012 ROKU



Centry Osrodków Kultury  
w Lesznowoli zapraszają na

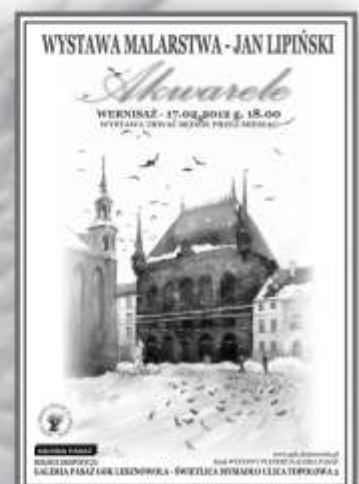
**KABARET  
NA  
WALEŃCUŻKI**  
"A la Kabaret"

o przedstawieniu  
pł. "Patry nie do patry"

12 LUTEGO 2012  
GODZ. 18.00

świetlica GOK w Miłotadle,  
ul. Topolowa 2

WSTĘP WOLNY



WYSTAWA MALARSTWA - JAN LIPIŃSKI

*Skwarek*

WERNISAZ: 17.02.2012 g. 18.00  
WYSTAWA: 17.02.2012 - 23.02.2012

ŚWIETLICA GOK W LESZNOWOLE



26 LUTEGO 2012  
GODZ. 16.00

**BAJKOWA NIEDZIELA**

PREZENTACJONNE TEATRANKI  
DLA DZIECI

MIEJSCE ŚWIETLICA GOK  
W NOWEJ TWICZNEJ  
PRZY ULICY ŻYROWEJ 25 C

WSTĘP BEZPŁATNY



*Wyprawa*

IV WIELKI PRZEGLĄD TWÓRCZOŚCI  
UCZESTNIKÓW ZAJĘĆ CYKLICZNYCH  
ODBIĘTOGÓ OŚRODKA KULTURY W LESZNOWOLE

*Gwiazdki na wyprawie*

Niedziela, 19 lutego 2012 roku  
o godz. 15.00

w Świetlicy GOK w Lesznowoli  
przy ulicy Przepiórczej 8

## UWAGA!

Kalendarium wydarzeń jest stale aktualizowane,  
zapraszamy na [www.gok.lesznowola.pl](http://www.gok.lesznowola.pl) dział:  
KALENDARYUM WYDARZEŃ GOK LESZNOWOLA

PRACOWNIE MALARSKIE I TKACKIE  
SALA WIDOWISKOWA  
SALE TEATRALNE  
2 GALERIE ARTYSTYCZNE  
KLUBY

KONCERTY  
WYSTAWY  
PLENERY  
TEATR  
KINO

FOTOGRAFIA  
LITERATURA  
PLASTYKA  
MUZYKA  
TANIEC  
ŚPIEW

PIKNIKI  
FESTYNY  
TURYSTYKA

UNIwersYTET  
TRZECIEGO  
WIEKU

## GMINNY OŚRODEK KULTURY W LESZNOWOLI

PRACOWNICY STALI  
GMINNEGO  
OŚRODKA  
KULTUR  
W LESZNOWOLI



PLACÓWKI GOK  
NA TERENIE GMINY  
LESZNOWOLA

**ŚWIETLICA GOK  
NOWA IWICZNA**  
ul. Zimowa 270  
tel. 22 703 36 84  
RÓŻNE PRACOWNIE GOK  
Sylwia Wyszowska  
i Paulina Niemyjska  
- Mł. instr. ds. art i org. kult.  
RÓŻNE ZAJĘCIA GOK

### GMINNY OŚRODEK KULTURY W LESZNOWOLI - PLACÓWKI GOK - ŚWIETLICE

**ŚWIETLICA GOK  
STARA IWICZNA**  
ul. Nowa 6  
tel. 22 256 65 50  
RÓŻNE PRACOWNIE GOK  
Ewa Zalewska  
Mł. instr. ds. art i org. kult.  
Tomasz Klujso  
Instr. ds. art i org. kult.  
RÓŻNE ZAJĘCIA GOK

**ŚWIETLICA GOK  
MYSIADŁO**  
ul. Topolowa 2  
05 - 515 Mysiadło  
tel. 22 478 44 21  
Krzysztof Marczak  
Gł. spec. ds. organizacji kultury  
Magdalena Lyszczyk - St. instruktor ds. art.  
Janina Tatol  
Referent ds. administracyjno-gospodarczych

**BIURO GŁÓWNE GOK  
Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli**  
ul. Gminnej Rady Narodowej 66  
05 - 506 Lesznowola  
tel. 22 757 92 09

**ŚWIETLICA GOK  
ŁAZY**  
ul. Przyszłości 8  
05 - 552 Łazy II  
tel. 0 600 097 571  
RÓŻNE PRACOWNIE GOK  
Janina Koźnińska  
Opiekun świetlicy  
LESZNOWOLSKA ORKIESTRA  
SYMFONICZNA,  
RÓŻNE ZAJĘCIA GOK

**ŚWIETLICA GOK  
WŁADYSŁAWÓW**  
ul. Wolności Polskiego 64  
Władysławów  
692 143 536  
UTW, GALERIA NA GÓRCZE  
Joanna Zielińska  
Instruktor artystycznych  
UNIwersYTET TRZECIEGO WIEKU,  
GALERIA NA GÓRCZE

**Dyrektor  
GOK Lesznowola  
Jolanta Walentyna Sobolewska**

**Zbigniew Kućma**  
Główny Księgowy

**Barbara Wielgołaska**  
St. Specjalista ds. kadri i plac

**Ewa Zalewska**  
St. referent  
ds. administracyjnych  
i kulturalnych

**Aneta Zielińska**  
Specjalista ds. promocji  
i organizacji kultury

**ŚWIETLICA GOK  
W WÓLCIE KOSOWSKIEJ**  
ul. Podrzeczna 23  
tel. 22 756 15 95  
PRACOWNIA  
PLASTYCZNA I TKACKA  
Bożena Ziemińska  
Opiekun świetlicy  
RÓŻNE ZAJĘCIA GOK

**ZESPÓŁ ŚPIEWACZY  
"TĘCZA"**  
Świetlica OSP  
Nowa Wola  
Dr Tomasz Nowak  
Gł. instruktor ds.  
wokalnemu muzycznych  
Grzegorz Toporowski  
Specjalista ds. wokalnemu  
muzycznych

**ŚWIETLICA GOK  
JANCZEWICE**  
ul. Jedności 99a  
Janczewice  
tel. 22 757 92 01  
Jan Drewicz  
Mł. instr. artystycznych  
i organizacji kultury  
PODMIEJSKI TEATR LESZNOWOLSKI,  
RÓŻNE ZAJĘCIA  
ARTYSTYCZNE GOK

**ŚWIETLICA GOK  
W KAPLICY  
KOŚCIELNEJ**  
ul. Miłostwa  
LESZNOWOLA  
KLUBIK ARTYSTYCZNY  
DLA DZIECI,  
KLUB LITERACKI

**ZESPÓŁ  
PIOSENKI BIESIADNEJ  
"MROKOWIACY"**  
Świetlica OSP  
Mroków  
Henryk Popławski  
i Albin Rejnowicz  
Opiekunowie zespołu

ZESPOŁY  
MUZYCZNE  
W GOK  
LESZNOWOLA:

- \* CHÓR UTW OKTAWA
- \* ZESPÓŁ ŚPIEWACZY TĘCZA
- \* ZESPÓŁ WOKALNY HEKSA
- \* ZESPÓŁ PIOSENKI BIESIADNEJ MROKOWIACY
- \* STUDIO PIOSENKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- \* PIOSENKA Z GITARĄ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- \* LESZNOWOLSKA ORKIESTRA SYMFONICZNA

**PUZZERKO  
KULTURALNE**

WWW.GOK.LESZNOWOLA.PL  
JESTESMY DLA CIEBIE  
STWORZENI!)

# FERIE ZIMOWE '2012 Z GOK LESZNOWOLA



GOK LESZNOWOLA

BUZDERKO  
KULTURALNE  
NR 4

RELACJE Z WESOŁEJ ZIMY Z GOK LESZNOWOLA '2012 DOSTĘPNE NA STRONIE GOK:  
[www.gok.lesznowola.pl](http://www.gok.lesznowola.pl) W DZIAŁE: INNE WYDARZENIA Z GOK / Ferie zimowe 2012 z GOK